

ENCYKLOPEDIA

TOP

10

WOJNY  
ŚWIATOWEJ



**HISTORIA II WOJNY ŚWIATOWEJ**

CO WIEDZIAŁ STALIN?	163-166
„BARBAROSSA” - PORÓWNANIE SIŁ	167-174
DZIAŁANIA GRUPY ARMII „PÓŁNOC”	175-180

OPERACJA „BARBAROSSA” CZ. I  
PORÓWNANIE SIŁ - DZIAŁANIA GRUPY ARMII „PÓŁNOC”



# CO WIEDZIAŁ STALIN?

Stalin miał dalekosiężne plany. Liczył na powtórkę z Wielkiej Wojny, na konflikt, który wyczerpie siły walczących stron. W odpowiednim momencie Związek Radziecki miał stosunkowo małym kosztem opanować Europę. Radziecki dyktator życzył jak najgorzej Wielkiej Brytanii. Pamiętał rolę, jaką Brytyjczycy odegrali w trakcie rewolucji, klęską tego państwa był też zainteresowany ze względów prywatnych – kiedy w młodości odwiedził Wielką Brytanię, został tam dotkliwie pobity, czego pamiątką było trwałe uszkodzenie lewej ręki. Również atak na Polskę miał być – przynajmniej częściowo – zadośćuczynieniem za klęskę z 1920 r., choć to właśnie Stalin przyczynił się do porażki marsz. Michaiła Tuchaczewskiego.

Podpisany 11 II 1940 r. układ z III Rzeszą przewidywał szeroką współpracę ekonomiczną. Pomimo chwilowych nieporozumień i przerw w wysłaniu towarów do Niemiec

Związek Radziecki ze swych zobowiązań wywiązywał się do ostatniej chwili, dostarczając surowce, paliwa i produkty rolnicze. Niemieckie czołgi wjechały do Paryża napędzane radziecką benzyną, dzięki paliwu pochodzącemu z tego samego źródła samoloty Luftwaffe bombardowały Londyn. W zamian Niemcy udostępniali swoją technologię, głównie lotniczą, mieli także pomóc przy rozbudowie radzieckiej floty. Ze swoich zobowiązań wywiązywali się jednak w taki sposób, że komuniści z ZSRR nie zdążyli wykorzystać większości nabytków.

Przyjaźń między dwoma państwami miała, według oficjalnych zapewnień, trwać wiecznie. W rzeczywistości obie strony, utrzymując pozory owocnej współpracy, szykowały się do generalnej rozprawy już od lata 1940 r. Jeszcze wiosną tego roku Związek Radziecki był gotów, w przypadku militarnego zaangażowania Wielkiej Brytanii po stronie Finlandii, wesprzeć aktywnie III Rzeszę



*Podpisanie paktu Ribbentrop–Molotow było ukoronowaniem pewnego etapu współpracy radziecko-niemieckiej, zapoczątkowanego jeszcze w latach 20. Jego dopełnieniem była umowa handlowa pomiędzy ZSRR i III Rzeszą, podpisana 11 II 1940 r. w Moskwie.*

i zbombardować Kanał Sueski i inne cele brytyjskie na Bliskim Wschodzie. Kiedy jesienią okazało się, że inwazja na Wyspy Brytyjskie została odłożona na bliżej nieokreślony termin, Stalin zapewne zaczął brać pod uwagę możliwość rozstrzygnięcia losów świata własnymi siłami. O planowanym terminie ataku wiedział jednak tylko on sam. Terminu tego można się jednak domyślać, analizując plany radzieckiego przemysłu zbrojeniowego i zaczynającą się wymianę sprzętu w lotnictwie i wojskach zmechanizowanych. Za najwcześniejszy realny termin można przyjąć lato lub jesień 1942 r. Należy jednak pamiętać, że w państwie, gdzie rzadko posługiwano się logiką, możliwe było wyznaczenie terminu ataku wcześniejszego nawet o rok.

### DANE WYWIADU

Informacje wywiadowcze Stalin otrzymywał z dwóch źródeł, od dwóch działających często niezależnie od siebie wywiadów – wojskowego i policyjnego.

Wywiadem wojskowym (GRU) od 14 IV 1939 r. kierował Iwan Proskurow. Był pilotem, który w trakcie hiszpańskiej wojny domowej 29 V 1937 r., siedząc za sterami republikańskiego samolotu, zaatakował niemiecki pancernik kieszonkowy „Deutschland”, zapewne z rozkazu swoich przełożonych. Proskurow był fachowcem w sprawach wywiadu, miał jednak cechę, która w tamtych czasach była niebezpieczna, mianowicie zbyt otwarcie przedstawiał swoje poglądy.

*Pomimo istnienia silnej obrony przeciwlotniczej armia radziecka otrzymała rozkaz ignorowania coraz częstszych przypadków naruszania przestrzeni powietrznej przez samoloty niemieckie.*

*Armia Czerwona na początku lat 40. była mało efektywna, jej dowódcy byli bierni i niedoświadczeni. Duży problem stanowił niedostatek żołnierzy posiadających wykształcenie niezbędne do obsługi nowoczesnego sprzętu wojskowego.*

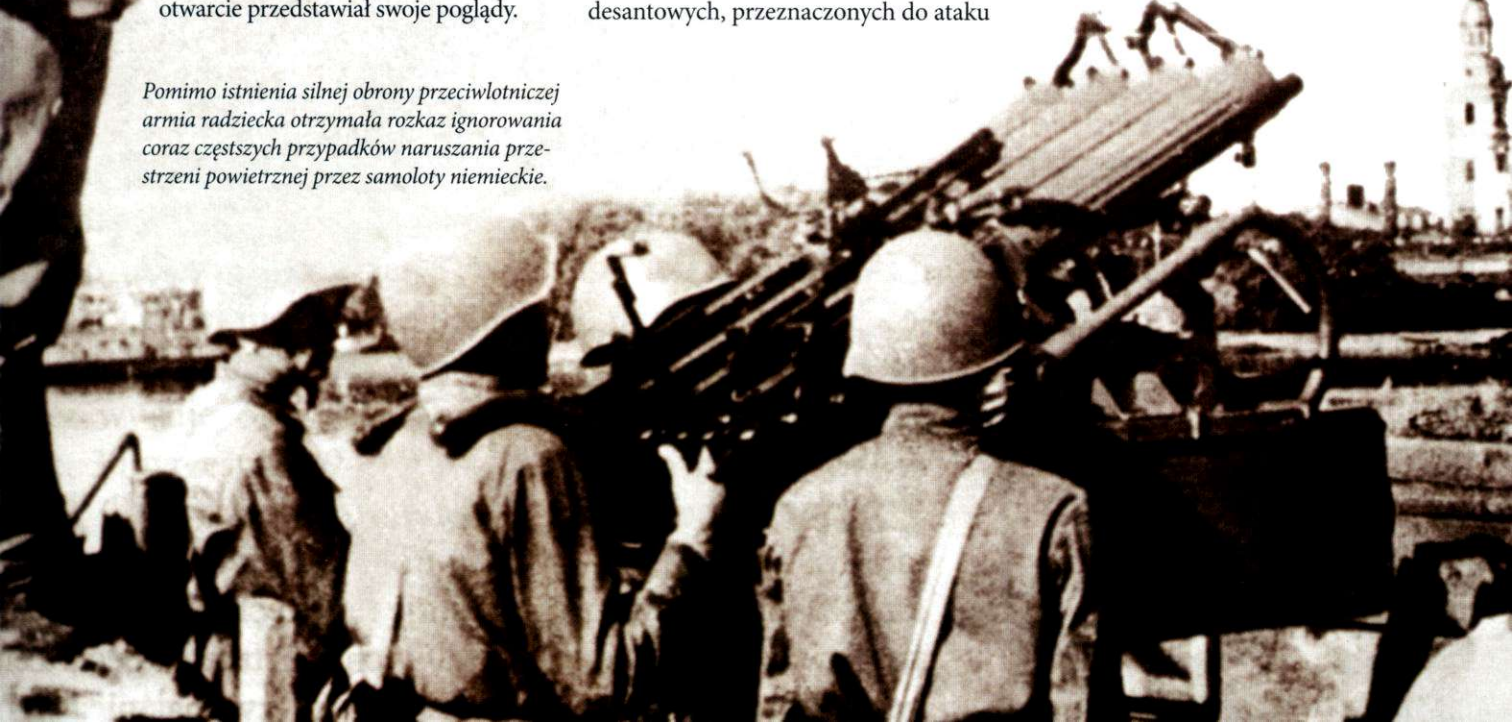
Nie wahał się mówić tego, co myśli, nawet przed Stalinem, który nie cierpiał ludzi niezależnych. Radziecki dyktator do pewnego momentu doceniał pracę Proskurowa – dzięki jego doskonale rozbudowanej sieci wywiadu wojskowego ZSRR dysponował informacjami, które pomogły w zawarciu układu Ribbentrop–Mołotow.

Decyzję o ataku na Związek Radziecki Hitler podjął w lipcu 1940 r., wyznaczając termin inwazji na marzec roku następnego. Informacje o tych planach agencji GRU zaczęły dostarczać do centrali już od września 1940 r. Wiadomości te otrzymał następca Proskurowa, niesłusznie oskarżonego o brak rozpoznania możliwości obronnych armii fińskiej i aresztowanego. Rzeczywistą przyczyną aresztowania dotychczasowego szefa GRU było zbyt jawne mówienie o błędach kierownictwa Armii Czerwonej. Jego miejsce zajął Iłizus i karierowicz, Filip Golikow. Informacje, które Golikow przekazywał Stalinowi, były preparowane pod kątem oczekiwania wodza, który w coraz większym stopniu traktował swoje pragnienia jako rzeczywistość. Wywiad wojskowy nadal otrzymywał z wielu źródeł konkretne informacje o niemieckich przygotowaniach, jednak Stalinowi przekazywano np. dane o rzekomo prowadzonej na wielką skalę rozbudowie niemieckich wojsk powietrzno-desantowych, przeznaczonych do ataku



na Wielką Brytanię. Jednocześnie coraz bardziej rosnącą liczebność niemieckich oddziałów stacjonujących w okupowanej Polsce tłumaczono chęcią zabezpieczenia żołnierzy przed brytyjskimi nalotami.

Drugą instytucją szpiegowską był wywiad zagraniczny NKWD, czyli Wydział Piąty Głównego Zarządu Bezpieczeństwa, kierowany przez Pawła Fitina. Informacje przeznaczone dla Stalina przygotowywał Paweł Sudopłatow, który przekazywał tylko to, co zgadzało się z poglądami wodza. Sudopłatow był blisko związany z Berią, z całą pewnością pozostawał z nim w stałym kontakcie, konsultując się przed przekazaniem najbardziej istotnych wiadomości. Wskutek



Oddział żołnierzy Armii Czerwonej defilujący przed wyruszeniem na front. Zdjęcie wykonane w pierwszych dniach niemieckiej napaści na ZSRR.



tych działań Stalin był całkowicie nieświadomy sytuacji. Przywódca radziecki ufał Berii, Mierkułowowi i Fitinowi, bezpośrednim przełożonym Sudopłatowa, dlatego też raporty z tego źródła miały decydujący wpływ na poglądy Stalina. Przykładem przekłamanych informacji, jakie kierowano na biurko Stalina, może być meldunek nadesłany z Rzymu 19 VI 1941 r., w którym wywiadowca przestrzegł przed możliwością ataku w dniach pomiędzy 20 a 25 czerwca. Sudopłatow określił go zwięźle jako dezinformację.

Dane o niemieckich przygotowaniach napływały lawinowo od agentów obydwu wywiadów. Przykładowo w Niemczech agentom udało się włamać do domu gen. Ernsta Kostringa, gdzie bez pozostawienia śladów skopiowali ważne dokumenty oraz zainstalowali podsłuchy. Dzięki temu agenci radziecy dysponowali najnowszymi danymi dotyczącymi przygotowań do operacji „Barbarossa”. Znana powszechnie jest postać Richarda Sorge, który z Japonii przekazywał kopie tajnych dokumentów niemieckiej ambasady. Napływające meldunki przedstawiano jednak Stalinowi jako fałszywki, przytakując chorobliwie podejrzliwemu dyktatorowi.

Jak widać, z dostępnych danych historycznych wynika, że wywiad radziecki, chociaż dotknięty czystkami (szczególnie wywiad zagraniczny NKWD), miał ogólne rozeznanie w sytuacji, natomiast jego szefowie, w obawie o utratę stanowisk i życia, nie podejmowali kroków mogących zapobiec katastrofie.

### INNE ŹRÓDŁA INFORMACJI

Wiadomości o zamierzeniach Hitlera ZSRR otrzymywał także ze Stanów Zjednoczonych (m.in. 20 III i 15 IV 1941 r.) i Wielkiej Brytanii. Winston Churchill 19 IV przekazał Stalinowi informację o mającym niebawem nastąpić ataku niemieckim. Raporty napływające z państw zachodnich nie miały jednak żadnych szans na potraktowanie ich z należytą uwagą. Uważano je za perfidną intrygę Anglosasów, chcących doprowadzić do wojny z III Rzeszą. Nie zmienił tej postawy nawet fakt, że już w 1940 r. londyńska agentura GRU miała dostęp do materiałów uzyskanych dzięki rozpracowaniu Enigmy.

*Sztab jednej z niemieckich jednostek lotniczych, pierwsza połowa czerwca 1941 r. Oficerowie sztabowi nanoszą na mapy informacje dostarczone przez samoloty rozpoznawcze.*

Wiosną 1941 r. niemieckie przygotowania na granicy z ZSRR były tak zaawansowane, że nie dawały się już ukryć. Tajności przygotowań do ataku nie sprzyjała także zmiana terminu rozpoczęcia operacji „Barbarossa”, która pierwotnie miała rozpocząć się w maju. Opóźnienie spowodowane było nieprzewidzianą wojną z Jugosławią. Podlegające NKWD Wojska Pograniczne miały dość dobre rozeznanie w tym, co działo się po drugiej stronie granicy. Wszystkie raporty w tej sprawie były jednak lekceważone. Nawet tak ewidentne przygotowania do inwazji jak gromadzenie znacznej ilości środków przewoźnych nie wzbudzały podejrzeń dowództwa. Podobnie traktowano przygotowania do zmiany rozstawu kół taboru kolejowego.

W tym czasie funkcjonariusze NKWD coraz częściej natykali się na niemieckich agentów, zbierających próbki paliw, olejów i smarów używanych przez Armię Czerwoną. Jednoznacznie wskazywało to na badanie możliwości wykorzystania tych materiałów w trakcie eksploatacji własnych pojazdów po zdobyciu magazynów armii radzieckiej.

Innym problemem było systematyczne naruszanie przestrzeni powietrznej ZSRR, do czego dochodziło już od początku 1940 r. Samoloty prowadziły dokładne rozpoznanie terenu przyszłych operacji. W ostatnich miesiącach przed atakiem loty te zintensyfikowano i wykonywano je często na pułapie przekraczającym możliwości radzieckiego lotnictwa



i artylerii przeciwlotniczej. Po incydencie z 19 III 1940 r. już następnego dnia Beria wydał Dyrektywę NKWD nr 102, zabraniającą strzelania do niemieckich samolotów i balonów. W założeniu rozkaz miał zapobiec prowokowaniu Niemców, a w rzeczywistości pozwolił na dokładne rozpoznanie części przygranicznej kraju. W ostatnich godzinach przed inwazją dyrektywa Berii umożliwiła też przerwzenie niemieckich grup dywersyjnych. Rozkaz obowiązujący poprzednio nakazywał natychmiastowe otwieranie ognia do statków powietrznych przekraczających bez zezwolenia granicę Związku Radzieckiego. Chociaż zdarzyły się przypadki przymusowego lądowania lub rozbicia na radzieckim terytorium samolotów z ekwipunkiem wywiadowczym, strona radziecka ograniczała się jedynie do wystosowania not dyplomatycznych. Według oficjalnych danych strony radzieckiej odnotowano 324 przypadki przekroczenia granicy przez niemieckie samoloty. Tylko w dniach od 27 III do 18 IV 1941 r. odnotowano 80 takich incydentów, a do 19 VI dalsze 180. Raporty o tych naruszeniach były całkowicie pomijane w raportach Golikowa, które kierował do rąk Stalina.

*Tłum radzieckich jeńców zmierza w kierunku obozów przejściowych. Czekają ich długa niewola i – najczęściej – śmierć, będąca skutkiem wygłodzenia, fatalnych warunków sanitarnych, bestialstwa strażników obozowych lub pracy ponad siły.*

*Radzieccy jeńcy pojmami w trakcie walk nadgranicznych.*

Jednocześnie bardzo sprawnie działała niemiecka dezinformacja, wciąż sugerująca, że niebawem nastąpi atak na Wielką Brytanię. Golikow, którego agenci byli dobrze ulokowani w brytyjskim wywiadzie, był pewny, że przeprowadzenie niemieckiego desantu na Wyspy Brytyjskie było niemożliwe. Z niewiadomych przyczyn, prawdopodobnie z chęci przypodobania się Stalinowi, dalej jednak przysyłał dyktatorowi fałszywe informacje.

Stalin jeszcze 21 VI, podczas narady na Kremlu, podtrzymywał swoje stanowisko, zdecydowanie nie wierzył w możliwość ataku niemieckiego. Ostatecznie dał się przekonać, a ludowy komisarz obrony, marsz. Siemion Timoszenko, ogłosił częściowy alarm w nadgranicznych okręgach wojskowych. Oczywiście, wszystkie działania miano przeprowadzić tak, żeby druga strona nie odebrała ich jako prowokacji. Stalin do ostatniej chwili nie chciał drażnić Hitlera. Zarządzenie to nie dotarło do większości sztabów – łączność w Armii Czerwonej nigdy nie stała na najwyższym poziomie, dodatkowo od godziny 23:00 21 VI 1941 r. niemieccy dywersanci rozpoczęli niszczenie linii telefonicznych.



Pomimo tego, że dokładne informacje o planowanym ataku niemieckim były znane z wyprzedzeniem pozwalającym na wszczęcie odpowiednich kroków, nie podjęto jakichkolwiek działań mogących zapobiec katastrofie. Kierownictwo GRU nie przekazywało większości zdobytych informacji dowódcom Armii Czerwonej. Strach przed reakcją Stalina decydował o losie państwa.

Wojna rozpoczęta 22 VI 1941 r. była konfliktem diabła z szatanem. Stalin uważał, że Hitler nie zaatakuje przed pokonaniem Wielkiej Brytanii. Hitler sądził, że pokona Stalina w ciągu kilku tygodni. Jak wykazała historia, obaj się mylili. Ceną pomyłki Stalina było życie 27 milionów jego poddanych. Wśród nich znaleźli się też ci, którzy wiedzieli, jak bardzo się mylił. Iwan Proskurow został rozstrzelany bez sądu 21 X 1941 r.





# „BARBAROSSA” – PORÓWNANIE SIŁ

22 VI 1941 r. o godzinie 3:15 rozpoczęła się największa operacja lądowa II wojny światowej, w której starły się armie dwóch zbrodniczych ideologii. Był to praktycznie ostatni termin pozwalający na zakończenie kampanii przed zimą. Niedzielę wybrano także ze względu na przewidywane obniżenie gotowości przeciwnika w dniu wolnym od zajęć. Po obu stronach granicy stanęły naprzeciwko siebie olbrzymie siły.

## NIEMCY I SOJUSZNICZY

Siły napastników stanowiły głównie Wehrmacht i Luftwaffe, rola Kriegsmarine była z przyczyn geograficznych bardzo ograniczona. Działania niemieckie wspierała od pierwszego dnia całym swym potencjałem Rumunia, później dołączyły też Słowacja, Finlandia i Węgry.

Armia niemiecka dysponowała doświadczeniem nabytym w poprzednich

kampaniach. Była wspaniale wyszkolona, dobrze uzbrojona i wyposażona oraz – co najważniejsze – doskonale dowodzona. Wyższa kadra dowódcza składała się, w znacznej części, z weteranów poprzedniej wojny. Poziom wyszkolenia niemieckich oficerów był wyższy niż w armiach, z którymi walczyli. Wyrobiono w nich poczucie dyscypliny, odpowiedzialność za podwładnych i – przede wszystkim – inicjatywę. Zadbano o to, żeby w razie potrzeby oficer mógł dowodzić na szczeblu wyższym niż wynikałoby to z jego stopnia. Nabór do kadry prowadzono wśród osób dobrze wykształconych. Równie starannie dobierano i szkolono starszych podoficerów. Żołnierze oddziałów liniowych byli doskonale wyszkoleni



Przywódca III Rzeszy, Adolf Hitler, feldmarsz. Wilhelm Keitel i gen. Alfred Jodl studiują plany operacji „Barbarossa”, niemieckiego ataku na Związek Radziecki. Plan operacji był w dużej mierze dziełem samego Hitlera – Führer zatwierdził go już 18 XII 1940 r. (Dyrektywa nr 21), wyznaczając datę ataku na 15 V 1941 r. Ze względu na niemieckie zaangażowanie na Bałkanach i w Grecji data napaści na ZSRR została przełożona na 22 VI 1941 r.

i zdyscyplinowani, a stosunkowo dobre warunki bytowe poprawiały i tak już wysokie morale. Niewątpliwym wpływem na nastroje w armii miała też nazistowska ideologia, mówiąca o Niemcach jako o rasie panów.

Armia rumuńska, uczestnicząca wraz z Niemcami w ataku na ZSRR, nie była ani dobrze wyszkolona, ani wystarczająco uzbrojona, jej żołnierze mieli jednak motywację, chcieli rewanżu za zabór Besarabii.

## ARMIA RADZIECKA

Zupełnie inaczej przedstawiała się sytuacja po drugiej stronie granicy. Potężnie rozbudowana armia lądowa i lotnictwo radzieckie miały, co prawda, olbrzymie ilości sprzętu, ale często nie potrafiły go w pełni wykorzystać. Ogólny poziom wyszkolenia był niski i odpowiadał stanowi radzieckiego społeczeństwa. Po rewolucji bolszewickiej, kiedy celowo fizycznie niszczone inteligencję, w ZSRR brakowało ludzi wykształconych.

Wyższa kadra dowódcza rekrutowała się spośród młodszych oficerów armii carskiej, a najczęściej ze starszych podoficerów. Mieli oni poważne braki w wykształceniu ogólnym i wojskowym. Kadra oficerska była generalnie niedouczona. Jeszcze gorzej sytuacja przedstawiała się wśród podoficerów. Wielu żołnierzy rekrutowanych z różnych stron imperium nie знаło rosyjskiego lub było analfabetami. Stan wyszkolenia ogólnie-

*Żołnierze radzieccy na granicy zachodniej. Ze względu na porzucenie i demontaż umocnień, uszeregowanie jednostek i podciągnięcie zaopatrzenia w pobliże granicy, część historyków uważa, że uderzenie niemieckie jedynie nieznacznie wyprzedziło planowane uderzenie Armii Czerwonej na wojska niemieckie.*



go armii zdecydowanie pogorszyła fala represji z lat 1937–1938, skierowana wobec najlepiej wykształconej i wyszkolonej kadry dowódczej. Czystki polityczne zabiły niemal całkowicie inicjatywę w armii radzieckiej, poszczególni dowódcy nauczyli się, że najbezpieczniej jest zawsze czekać na rozkaz z góry.

Mimo powszechnie głoszonej zasady równości wszystkich radzieckich obywateli w armii panowały stosunki, które można określić jako niemal feudalne. Umundurowanie, warunki bytowe i przywileje oficerów kontrastowały z kiepskim wyposażeniem i warunkami bytowymi zwykłych żołnierzy. Dyscyplina na niemal każdym szczeblu organizacji była bardzo niska, często wymuszano ją przy użyciu siły i zastraszania. Dodać jednak trzeba, że w Związku Radzieckim była całkiem liczna grupa wojskowych o sporym doświadczeniu bojowym, wyniesionym z walk na terenie Hiszpanii czy Chin, a także z wojny z Finlandią lub ze starć z Japonią. Nie potrafiono jednak wykorzystać tego doświadczenia. Na przykład w lotnictwie zamiast

tworzyć z weteranów jednostki elitarne, doświadczonych pilotów rozsyłano pojedynczo do eskadr złożonych z młodych lotników, gdzie ginęli w ich masie. Dodatkowym czynnikiem, który przyczynił się do ogólnie niskiego stanu wyszkolenia armii radzieckiej, była kolejna czystka w jej szeregach. Dopiero co zaczęto rekonstruować szczeble dowodzenia po poprzedniej fali represji, kiedy nadeszła następna. Objęła ona głównie ludzi związanych z lotnictwem. Ofiarami padli m.in. dowódca lotnictwa Armii Czerwonej, Paweł Ryczagow, zastępca szefa sztabu generalnego do spraw lotnictwa, Jakow Smuszkiewicz, były dowódca Wojsk Obrony Powietrznej, Grigorij Stern, szef Instytutu Doświadczalnego Lotnictwa, Georgij Szewczenko, były szef wywiadu GRU, Iwan Proskurow, weteran z Hiszpanii, Ernst Schacht i wielu innych. Aresztowania trwały nawet po niemieckim ataku. Represje te zdeorganizowały dowodzenie lotnictwem i wprowadziły sporo zamieszania w produkcji przemysłu lotniczego.

*Linie kolejowe prowadzące na wschód w maju i czerwcu 1941 r. były zatłoczone transportami wojskowymi, przewożącymi kolejne jednostki w rejon wyjściowy do ataku na ZSRR.*



## WAHANIE KIEROWNICTWA RADZIECKIEGO

Armie stojące po przeciwnych stronach granicy znajdowały się w ustawieniu typowym dla operacji ofensywnych. W przypadku armii niemieckiej było to zrozumiałe, ale w przypadku Armii Czerwonej pozbawione sensu. Jeżeli Armia Czerwona zamierzała się bronić, a nie atakować III Rzeszę, takie rozmieszczenie sił nie dawało jej szans. Radzieccy sztabowcy skrupulatnie analizowali niemieckie działania ofensywne, ale nie brali pod uwagę przyczyn porażek strony przeciwnej. Wiara w niezwyciężoną potęgę Armii Czerwonej była równie wielka jak rozmiary imperium. Sugestie dotyczące cofnięcia armii i przygotowania obrony na starej granicy państwowej, jakie docierały czasem do dowództwa, traktowano jako zdradę. Radzieckie wojska zgromadzone wzdłuż granicy były nadmiernie słoczone. Z powodu niewystarczającej ilości środków transportu składy materiałów wojennych umiejscowiono w strefie przygranicznej, narażając je na przejście przez wroga w razie ataku. Umocnienia miały często charakter prowizoryczny i były słabo uzbrojone. Nie przygotowano zapasowych linii obronnych w głębi kraju. Popelniono też poważny błąd, przystępując do jednocześnie modernizacji lub budowy praktycznie wszystkich lotnisk, zresztą także umiejscowionych za blisko granicy. Ponieważ w tym czasie trwała wymiana sprzętu w lotnictwie myśliwskim, niektóre z lotnisk były dosłownie zapchane sprzętem.

Wobec napływających sygnałów, które wskazywały na możliwość niemieckiego

ataku, 21 VI 1941 r. Stalin postanowił zebrać na Kremlu swych najbliższych współpracowników, by przedyskutować rozwój sytuacji. Narada rozpoczęła się między godz. 18 a 19. Stalin uparcie twierdził, że wojny nie będzie. Ok. godz. 21 otrzymano wiadomość, że w sztabie Kijowskiego Specjalnego Okręgu Wojskowego znajduje się niejaki Alfred Liskow. Był to niemiecki komunista, który zdezerterował z 21. Pułku Inżynieryjnego i przekazał informacje o mającym nastąpić rano ataku. Jednocześnie ten sam sztab poinformował, że po niemieckiej stronie granicy usunięto zapory inżynieryjne i słychać warkot silników czołgów.

W obliczu wydarzeń uczestnicy narady zdecydowali się wydać rozkaz z klauzulą natychmiastowego wykonania:

1. W dniach 22–23 VI 1941 r. istnieje możliwość ataku z zaskoczenia przez Niemców na frontach LWO (Lenin-

gradzki Okręg Wojskowy), PriBOWO (Nadbałtycki Specjalny Okręg Wojskowy), ZapOWO (Zachodni Specjalny Okręg Wojskowy), KOWO (Kijowski Specjalny Okręg Wojskowy) i OdWO (Odeski Okręg Wojskowy). Atak może się rozpocząć od prowokacji.

2. Nasze wojska mają nie odpowiadać na żadne prowokacje, których wynikiem mogłyby być poważne komplikacje. Jednocześnie oddziały LWO, PriBOWO, ZapOWO, KOWO i OdWO muszą zachować pełną gotowość bojową, by przygotować się na uderzenie Rzeszy lub jej sojuszników.

W związku z tym rozkazuję:

- W nocy 22 VI 1941 r. w tajemnicy zająć pozycje strzeleckie na obszarach umocnionych wzdłuż granicy państwa.
- Przed świtem 22 VI 1941 r. przemieścić na lotniska zapasowe wszystkie samoloty, łącznie z transportowymi, i starannie je zamaskować.

## SIEMION KONSTANTYNOWICZ TIMOSZENKO



Siemion Konstantynowicz Timoszenko (1895–1970), w trakcie II wojny światowej marszałek ZSRR. Pochodził z ukraińskiej rodziny chłopskiej, brał udział w I wojnie światowej w armii carskiej. W 1918 r. wstąpił do tworzącej się armii komunistycznej, w której dowodził kolejno plutonem, szwadronem, pułkiem i brygadą kawalerii. W 1919 r. wstąpił do partii komunistycznej RKP(b). Brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej 1919–1921 r., podczas której był najpierw dowódcą 6., a potem 4. Dywizji Kawalerii. W 1922 r. ukończył Akademię Wojskową im. Frunzego, w następnych latach dokształcał się na kolejnych kursach wojskowych. W okresie międzywojennym dowodził korpusami kawalerii, od 1933 r. był dowódcą kilku okręgów wojskowych. We wrześniu 1939 r. wziął udział w stopniu komandarma w radzieckiej napaści na Polskę, podczas której dowodził Frontem Ukraińskim. Był naczelnym dowódcą wojsk radzieckich biorących udział w drugim etapie wojny radziecko-fińskiej, za dowodzenie 21 III 1940 r. otrzymał tytuł Bohatera Związku Radzieckiego, a półtora miesiąca później mianowano go marszałkiem Związku Radzieckiego. Od maja 1940 r. do lipca 1941 r. zajmował stanowisko ludowego komisarza obrony ZSRR. W czerwcu 1941 r. po ataku niemieckim z racji zajmowanego stanowiska stał się nominalnym Naczelnym Wodzem Armii Czerwonej. Na początku lipca 1941 r. Stalin przekazał mu osobiste dowództwo nad wojskami Frontu Zachodniego. 30 IX 1941 r. objął dowództwo Frontu Południowo-Zachodniego, a w lipcu 1942 r. Frontu Stalingradzkiego. Od października 1942 r. do marca 1943 r. dowodził Frontem Północno-Zachodnim. Na żadnym z zajmowanych wysokich stanowisk wojskowych nie odniósł większych sukcesów, znany był z braku poszanowania życia swoich podwładnych. Ostatecznie przeniesiono go do koordynowania działań frontów. Po zakończeniu wojny był dowódcą kilku okręgów wojskowych, następnie zajmował stanowisko generalnego inspektora Ministerstwa Obrony Związku Radzieckiego.







*Grupa żołnierzy radzieckich na posterunku granicznym. W wielu przypadkach, pomimo zaskoczenia osiągniętego przez Niemców, żołnierze Armii Czerwonej bili się niezwykle ofiarnie.*

- Wszystkie jednostki mają zachować pełną gotowość bojową. Oddziały mają zostać rozproszone i zamaskowane.
- Ochrona przeciwlotnicza ma znaleźć się w pełnej gotowości bojowej bez potrzeby wzywania dodatkowego personelu. Przygotować się do zaciemnienia miast i ważnych obiektów.

3. Bez zezwolenia nie podejmować żadnych innych działań.

Rozkaz ten, którego autorem był marsz. Siemion Timoszenko, a który sygnował także szef sztabu generalnego, gen. Georgij Żukow, w centrum nadawczym znalazł się o godz. 1:45. Rozsyłanie rozpoczęło między 2:25 a 2:35. Kunkatorski w formie rozkaz nie zawierał wyraźnego ostrzeżenia i dotarł tylko do nielicznych sztabów. Było już i tak zdecydowanie za późno, bowiem 172 najlepiej przygotowane dywizje radzieckie potrzebowały na osiągnięcie pełnej gotowości bojowej od 2 do 4 dni.

Narada zakończyła się ok. 23:00, a o 1:00 Stalin wyjechał do Kuncewa i spokojnie poszedł spać. Chyba do końca nie wierzył w to, o czym kilka godzin później zakomunikował mu gen. Żukow. Razem z nim o 5:45 przyjechali Mołotow, Beria, Timoszenko i Mechlis. Przedstawili Stalinowi relację ze spotkania Mołotowa z niemieckim ambasadorem, Friedrichem Wernerem von der Schulenburgiem, i wręczoną przez niego notę stanowiącą nieformalne wypowiedzenie wojny. Stalin – mimo wszystko – nadal miał nadzieję, że atak jest dziełem niemieckich generałów chcących wciągnąć Hitlera do wojny lub też sposobem na wymuszenie ustępstw.

Władze państwowe i sztab Armii Czerwonej w chwili napaści niemieckiej nie były zorientowane w sytuacji na gra-

nicy, co więcej – można powiedzieć, że były całkowicie oderwane od rzeczywistości. Świadczy o tym kolejny kuriozalny rozkaz wydany w imieniu marsz. Siemiona Timoszenki:

1. Armia całą siłą, wszystkimi dostępnymi środkami zaatakuj wroga i zniszcz go tam, gdzie naruszył on granicę Związku Radzieckiego. Wojska lądowe bez osobnego zezwolenia nie mają prawa przekraczać granicy.

2. Samoloty zwiadowcze i bojowe zlokalizują rejon koncentracji wrogich samolotów i rozmieszczenie wojsk lądowych. Bombowce i samoloty szturmowe potężnym ciosem zniszczą samoloty na wrogich lotniskach i zbombardują główne rejon koncentracji wojsk lądowych.

Ataki lotnicze mają sięgać na 100–150 km w głąb niemieckiego terytorium. Königsberg (ob. Kaliningrad) i Memel (ob. Kłajpeda) zostaną zbombardowane. Bez osobnego zezwolenia nie należy podejmować lotów nad Finlandią i Rumunią.

Ok. godz. 13:00 Stalin przejął dowodzenie nad armią, chociaż głównodowodzącym dalej formalnie pozostawał marsz. Timoszenko. Opowieści o rzekomym kilkudniowym odizolowaniu się Stalina, który miał jakoby przepaść bez wieści, wymyślono w późniejszych latach.

*Patrol niemiecki na stepach Ukrainy.*

Prawdą jest tylko to, że do narodu jako pierwszy przemówił nie on, a przewodniczący Rady Komisarzy Ludowych ZSRR, Wiaczesław Mołotow.

## SYTUACJA NA GRANICY

Kiedy o świcie na radzieckie pozycje spadły pierwsze bomby i pociski, zaskoczenie było całkowite. Przy niemal zupełnym braku łączności i wobec załamania się struktury dowodzenia oddziały radzieckie na granicy znalazły się w stanie kompletnego chaosu. Wielu dowódców, zwłaszcza tych wyższego szczebla, oczekiwało na dyrektywy z góry i nie podejmowało żadnych zdecydowanych działań. Część oddziałów usiłowała walczyć, inne jednostki rozpoczęły odwrót zorganizowany lub w panice. Próby kontruderzeń były chaotyczne, prowadzono je bez współdziałania z sąsiednimi jednostkami. W efekcie Armia Czerwona poniosła olbrzymie straty w ludziach i sprzęcie. W następnych dniach niektóre oddziały masowo oddawały się do niewoli, zwłaszcza te, gdzie większość żołnierzy pochodziła z republik azjatyckich. Armia stworzona z niewolników zaczęła się rozpadać. W wielu rejonach ludność cywilna witała żołnierzy niemieckich jako wyzwolicieli.

Przez wiele powojennych lat radziecka propaganda przedstawiała swoje państwo i armię jako zupełnie nieprzygotowane do wojny i całkowicie zasko-



czony niespodziewanym atakiem. Wierutne kłamstwa miały ukryć zaniedbania i błędy władz państwowych oraz sztabu Armii Czerwonej. Starannie ukrywano faktyczne rozmiary sił zbrojnych i poniesione przez nie w początkowym okresie walk straty. Robiono tak, ponieważ w rzeczywistości Związek Radziecki miał olbrzymią przewagę w ludziach i sprzęcie, nawet jeśli uwzględnimy jedynie te siły, które znalazły się w rejonach przygranicznych. Także tłumaczenie rozmiarów klęski przestarzałym uzbrojeniem to mit. W rzeczywistości ani sprzęt rosyjski nie był przestarzały, ani niemiecki nie był nowoczesny. Wszystko sprowadzało się do jakości wykonania i właściwej obsługi posiadanego wyposażenia, w czym zdecydowanie górowali Niemcy. Po radzieckiej stronie wprowadzone niedawno liczne nowe systemy uzbrojenia cechowały się wieloma usterkami, związanymi z uruchamianiem produkcji i brakiem wystarczającej liczby dobrze przeszkolonych użytkowników.

### ZESTAWIENIE SIŁ

Armia niemiecka w czerwcu 1941 r., po powołaniu dodatkowych rezerwistów, liczyła 7329 tys. żołnierzy, z czego w armii czynnej znajdowało się (razem z wojskami SS) ok. 4120 tys. żołnierzy, wchodzących w skład 210 dywizji (152 piechoty, 21 pancernych, 10 zmotoryzowanych, 6 dywizji SS, 6 górskich, 4 lekkich piechoty, 9 strażniczych, 1 artyleryjskiej i 1 powietrznodesantowej). Na uzbrojenie tej armii składało się 5675 czołgów, 617 dział samobieżnych (bez pojazdów francuskich), 203 250 karabinów maszynowych, 4176 armat polowych kalibru 75 mm, 867 dział polowych kalibru 150 mm, 7076 lekkich haubic, 2867 ciężkich haubic, 11 767 moździerzy kalibru 81 mm i 388 moździerzy kalibru 210 mm. Transport zapewniało ok. 600 tys. samochodów, 15 642 ciągniki i 625 tys. koni, co samo w sobie obala mit o wysokim stopniu zmotoryzowania Wehrmachtu.

Armia Czerwona liczyła 5224 tys. żołnierzy, wchodzących w skład 303 dywizji (198 piechoty, 61 pancernych, 31 zmotoryzowanych i 13 kawale-

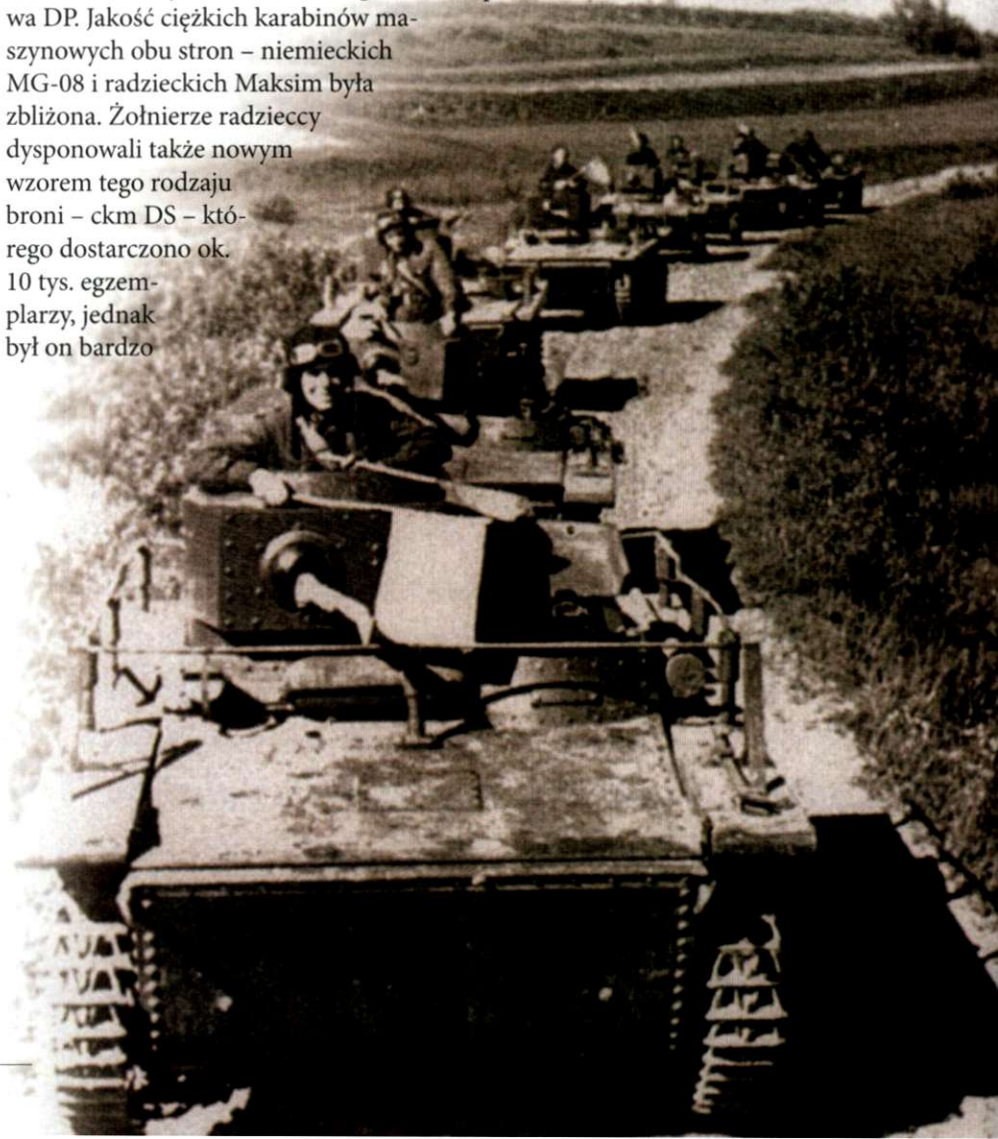
ryjskich). Jej uzbrojenie stanowiło 7 354 999 karabinów, 89 517 pistoletów maszynowych, 235 584 karabiny maszynowe kalibru 7,62 mm, 1878 karabinów maszynowych kalibru 12,7 mm, 48 647 dział, 53 117 moździerzy, 8680 dział przeciwlotniczych, 25 932 czołgi, 193 218 samochodów ciężarowych, 78 972 samochody osobowe, 42 931 ciągników i 498 493 konie.

### UZBROJENIE STRON KONFLIKTU

Uzbrojenie piechoty po obu stronach było bardzo podobne. Żołnierze niemieccy używali karabinów Mauser kalibru 7,9 mm, natomiast radzieccy byli uzbrojeni w karabiny Mosin kalibru 7,62 mm. Niemcy mieli nieco więcej pistoletów maszynowych MP-38 i MP-40 kalibru 9 mm; Wehrmacht dysponował ok. 110 tys. egzemplarzy tych broni, a Luftwaffe ok. 50 tys. Niemcy dysponowali ok. 100 tys. doskonałych karabinów maszynowych MG34, natomiast Armia Czerwona była wyposażona w niezbyt udane rkm Diegtariewa DP. Jakość ciężkich karabinów maszynowych obu stron – niemieckich MG-08 i radzieckich Maksim była zbliżona. Żołnierze radzieccy dysponowali także nowym wzorem tego rodzaju broni – ckm DS – którego dostarczono ok. 10 tys. egzemplarzy, jednak był on bardzo

skomplikowany w eksploatacji. Strona niemiecka posiadała zdecydowaną przewagę w ręcznej broni przeciwpancernej – Wehrmacht dysponował 25 tys. karabinów ppanc. kalibru 7,9 mm, natomiast w czerwcu 1941 r. Armia Czerwona takiej broni jeszcze nie miała.

Wehrmacht miał 14 459 dział przeciwpancernych Pak 35/36 kalibru 37 mm, natomiast Armia Czerwona w samych okęgach przygranicznych, będących bezpośrednim celem niemieckiego ataku, 7520 dział przeciwpancernych kalibru 45 mm. Jakość artylerii polowej była podobna. Obie strony konfliktu używały wielu dział stanowiących zmodernizowane wersje z poprzedniej wojny. Wysoko oceniano nowe radzieckie armaty i haubice, które niedawno weszły do produkcji. Niemcy szczególnie wysoko cenili potem zdobyczne armaty F-22 kalibru 76,2 mm. Także rosyjskie moździerze były udanymi konstrukcjami. Niemiecka artyleria przeciwlotnicza składała się głównie z działek 20 mm i armat 88 mm. Armia Czerwona miała dobre armaty przeciwlotnicze kalibru 37, 76,2 i 85 mm.



*Radziecki oddział pancerny wyposażony w czołgi T-37 w drodze na stanowiska na granicy niemiecko-radzieckiej.*



Radziecki plakat propagandowy. Propaganda w ZSRR była wszechobecna – pomniejszała lub przemilczała klęski własnych wojsk, wyolbrzymiała straty niemieckie, odegrała jednak doniosłą rolę, wzmacniając morale ludności.

W wojnie błyskawicznej, jaką toczono na terytorium ZSRR, najbardziej liczącymi się rodzajami broni były jednak czołgi i samoloty. W dniu niemieckiego ataku trzon broni pancernej napastników stanowiły czołgi lekkie, których ogółem było 1725. Czołgów średnich w jednostkach pierwszego rzutu znajdowało się 1385, ciężkich nie było wcale. Do tego trzeba doliczyć wozy dowódcze i specjalne. Łącznie na wschód miało ruszyć od 4000 do 4100 czołgów i dział samobieżnych. Wśród czołgów lekkich były jeszcze 152 PzKpfw I, zdecydowanie przestarzałe, o cienkim panczeru

i jedynie symbolicznym uzbrojeniu. Z powodu braku nowych typów użyto także 793 PzKpfw II, dość szybkie, lecz o znikomym opancerzeniu, dysponujące działkami o kalibrze zaledwie 20 mm. W ataku udział wzięło także 155 wozów Pz.35(t) – czeskiej produkcji, przestarzałych, lecz o nieco grubszym panczeru i z działem 37 mm. Znacznie lepiej prezentował się drugi czołg pochodzenia czeskiego, Pz.38(t), identycznie uzbrojony, ale z panczerem czołowym pogrubionym do 50 mm i bocznym do 30 mm. W oddziałach niemieckich biorących udział w ataku było 625 wozów tego typu.

Niemieckie czołgi średnie reprezentowały dwa typy wozów: PzKpfw III z armatą kalibru 37 mm (269 sztuk) i z armatą kalibru 50 mm (707 sztuk). Wcześniejsze wersje były dość szybkie, ale słabo opancerzone. Późniejsza wersja była w pełni wartościowym czołgiem, najgroźniejszym przeciwnikiem czołgów radzieckich. Czołgów PzKpfw IV z krótką armatą kalibru 75 mm było 409.

Uzupełnienie czołgów stanowiło ok. 250 dział samobieżnych StuG. III z armatą 75 mm i 202 niszczyciele czołgów Panzerjäger I z armatą 47 mm.

Armia Czerwona dysponowała olbrzymią przewagą ilościową w czołgach, jednak sprzęt znajdujący się w wyposażeniu jej oddziałów pancernych był w znacznej części mocno zużyty. Trwająca właśnie reorganizacja wojsk pancernych utrudniała wykorzystanie sporej liczby sprzętu. Czołgi lekkie T-26 były przestarzałe i słabo opancerzone, choć stosunkowo niezłe uzbrojone. Ich armata 45 mm z odległości 500 m mogła przestrzelić panczer o grubości 40 mm (wcześniejsze wersje niemieckich czołgów średnich miały panczer grubości 30 mm). Czołgi BT, szczególnie BT-7, nadawały się do wojny manewrowej i z powodzeniem mogły walczyć z każdym niemieckim czołgiem. Znaczny stopień zużycia czołgów średnich T-28 uniemożliwił



Radzieccy saperzy przygotowują pola minowe pod Leningradem.

wykorzystanie ich walorów, a był to pojazd dobrze opancerzony i uzbrojony. Natomiast większość czołgów ciężkich T-35 zepsuła się zanim doszło do kontaktu z przeciwnikiem. W pierwszych dniach wojny wiele czołgów porzucono lub zniszczono z powodu awarii i braku paliwa. Często brakowało też i amunicji.

Stan liczbowy czołgów w okręgach nadgranicznych w czerwcu 1941 r. przedstawiał się następująco: czołgi ciężkie – 469 KW, 51 T-35; czołgi średnie – 832 T-34, 424 T-28; czołgi lekkie – 2801 BT-7, 65 BT-7A, 442 BT-7M, 878 BT-5, 396 BT-2, 4221 T-26, 128 ChT-26, 180 ChT-130, 26 TT-26, 29 TU-26, 12 ST-26, ponadto 100 ciągników T-26, 115 T-40 (nowy typ czołgu pływającego), 468 T-38, 1081 T-37 oraz 1087 tankietek T-27 i 15 dział samobieżnych SU-5. Dodatkowo w okręgach nadgranicznych znajdowało się 1297 średnich samochodów pancernych uzbrojonych w działa i 719 lekkich uzbrojonych w karabiny maszynowe. Ich możliwości poruszania się w terenie były jednak mocno ograniczone. Strona niemiecka miała 390 średnich i 928 lekkich samochodów pancernych, uzbrojonych tylko w broń

Józef Stalin, faktyczny dyktator ZSRR, jeszcze po otrzymaniu wiadomości o niemieckim ataku uważał, że to prowokacja lub samodzielne działania części zbuntowanych niemieckich dowódców.



automatyczną, ale dysponujących co najmniej dobrymi właściwościami manewrowymi w terenie.

ZSRR posiadał zdecydowaną przewagę liczbową w lotnictwie, jednak znacznie gorzej wyglądało wyszkolenie załóg. Produkowano olbrzymie ilości przestarzałego sprzętu, ponieważ Stalin był przekonany, że podsuwane przez Niemców wielokrotnie zawyżone dane niemieckiej produkcji lotniczej są prawdziwe. Opóźniło to lub w niektórych przypadkach wręcz uniemożliwiło wcześniejsze wyposażenie lotnictwa w nowe typy samolotów. 21 VI 1941 r. radzieckie wojska lotnicze posiadały łącznie 20 978 samolotów bojowych (bez lotnictwa Floty Oceanu Spokojnego) i ok. 11 tys. samolotów szkolnych, transportowych i pomocniczych. W lotnictwie wojskowym znajdowało się 13 288 samolotów, w lotnictwie dalekiego zasięgu 2311, w lotnictwie floty 1445, w szkołach lotniczych 3934 maszyny. W pięciu nadgranicznych okręgach wojskowych było 7469 samolotów (sprawnych 6214), w tym 2089 bombowych, 4727 myśliwskich, 635 rozpoznawczych i 18 szturmowych. Flota dysponowała 1445 samolotami: 763 myśliwskimi, 217 bombowcami, 120 minowo-torpedowymi i 345 rozpoznawczymi. Lotnictwo dalekiego zasięgu mogło oddać do dyspozycji okręgów nadgranicznych 1339 średnich i ciężkich samolotów bombowych.

Przewagę Armii Czerwonej miał zniwelować jednoczesny, precyzyjny atak na największe skupiska sprzętu. Nad 66 lotnisk wybranych jako cele pierwszego uderzenia Niemcy posłali 200 najlepszych, najbardziej doświadczonych załóg bombowców. Na kolejne

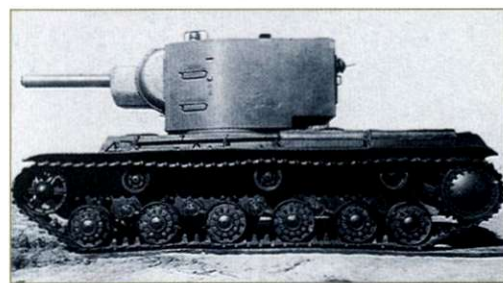


Fotografia wykonana jeszcze przed atakiem na ZSRR. Niemcy żołnierze wypełniają sobie czas wolny grą na harmonii.

cele, którymi było 31 lotnisk w Zachodnim Okręgu Wojskowym, wysłano 637 bombowców i 231 myśliwców. Straty radzieckie w pierwszym dniu wojny wyniosły ok. 2 tys. samolotów zniszczonych na ziemi, w powietrzu, uszkodzonych i porzuconych bądź zniszczonych przez własne oddziały w czasie odwrotu. Za ten sukces zapłacono niewielkimi stratami; stracono 61 samolotów niemieckich i 11 rumuńskich.

Przeciw ZSRR Luftwaffe wystawiła 929 samolotów bombowych (He 111, Do 17, Ju 88), 793 myśliwskie (Bf 109E, Bf 109F, Bf 110), 290 bombowców nurkujących Ju 87B, 102 rozpoznawcze (Hs 126, Do 17, Do 215), 60 szturmowych i 60 maszyn przeznaczonych do innych celów. Ogółem 21 VI 1941 r. Luftwaffe dysponowała 2598 maszynami, z czego sprawnych było 1939. Do tego trzeba doliczyć ok. 240 samolotów Luftflotte 5 w Norwegii i samoloty lotnictwa rumuńskiego.

Najnowsze rosyjskie myśliwce MiG-1 (77 w służbie) i MiG-3 (845 w służbie) były szybsze od samolotów niemieckich, ale mniej zwrotne i słabo uzbrojone. Nic w tym dziwnego, gdyż pierwotnie ich twórca, Nikołaj Polikarpow, zaprojektował je jako myśliwce wysokościowe. Firmowany przez Jakowlewa Jak-1 (102 w służbie) był z technicznego punktu widzenia przestarzały. Ponieważ jednak był



Radziecki czołg ciężki KW-2 był zaskoczeniem dla niemieckich żołnierzy. Niezwykle silne opancerzenie i uzbrojenie sprawiły, że niemieckie czołgi i działa przeciwpancerne praktycznie nie mogły go zniszczyć.

stosunkowo zwrotny i w miarę szybki, pomimo niepomysłnych wyników prób państwowych, wprowadzono go do produkcji seryjnej. Trzeci z nowych myśliwców – ŁaGG-3 (tylko 2 w służbie) był budowany dla lotnictwa na Dalekim Wschodzie. Samolot ten był dobrze uzbrojony, ale przy swojej masie miał zbyt słaby silnik, co pogarszało osiągi. Samoloty starych typów: I-15 (105 w służbie, całkowicie przestarzały), I-15bis (294 w służbie, całkowicie przestarzały), I-153 (1513 w służbie) i I-16 (1771 w służbie) ustępowały niemieckim maszynom. Dwa ostatnie prowadzone przez dobrego pilota, mogły jednak nawiązać w miarę równorzędną walkę z niemieckimi samolotami dzięki lepszej zwrotności. Niemiecki myśliwiec Messerschmitt 109 w wersji E nie był już najnowocześniejszy, jednak uzbrojeniem (2 x 20 mm, 2 x 7,9 mm) przewyższał MiG-i i Jaki. Jego następcą,



Tuż przed atakiem na ZSRR – żołnierze niemieccy biorą udział w mszy świętej.

wersja F, była szybka choć słabo uzbrojona (1 x 20 mm, 2 x 7,9 mm). Ciężki myśliwiec Messerschmitt Bf 110 nie miał swojego odpowiednika po stronie radzieckiej, a w początkowym okresie walk na froncie wschodnim radził sobie zaskakująco dobrze.

Do wsparcia wojsk lądowych Niemcy użyli słynnych Ju 87 i starych dwupłatowych Hs 123. Strona radziecka w roli samolotów wsparcia wykorzystywała rozpoznawczo-bombowe Su-2 (209 w służbie). Znany z późniejszych lat Il-2 był dopiero wprowadzany do jednostek liniowych, w dniu ataku niemieckiego w wyposażeniu lotnictwa radzieckiego znajdowało się zaledwie 18 sztuk tych samolotów.

Spośród niemieckich samolotów bombowych do nowoczesnych można zaliczyć jedynie Ju 88, pozostałe typy były tylko nieznacznie lepsze od radzieckich SB (1646 w służbie) czy DB-3/DB-3F (1122 w służbie), dysponujących dużym zasięgiem działania. Najnowsze radzieckie samoloty bombowe Pe-2 (205 w służbie) dopiero niedawno trafiły do oddziałów, załogi wciąż się szkoliły. Dodatkowo, pomimo dużej prędkości maszyna ta dysponowała bardzo ograniczonym udźwigniem bomb. Strona radziecka zbyt pochopnie zrezygnowała z produkcji wersji rozwojowej samolotu SB, oznaczonej Ar-2 (115 w służbie), dość szybkiej i o sporym udźwigniu bomb. Lotnictwo frontowe mogło jeszcze wesprzeć 201 przestarzałych czterosiłnikowych

TB-3 i 9 nowych TB-7. Po niemieckiej stronie tak dużych maszyn nie było.

### PIERWSZE ROZDANIE

Bezpośrednie przygotowania do ataku armia niemiecka rozpoczęła 10 VI 1941 r., przesuając się na odległość 7–30 km od granicy. W nocy 18 VI rozpoczęto rozmieszczanie oddziałów bezpośrednio wzdłuż granicy. Wieczorem 21 VI do boju było gotowych 120 dywizji i 2 brygady niemieckie (dalsze 33 dywizje i 2 brygady pozostawały w bezpośredniej rezerwie) oraz 13 dywizji i 9 brygad rumuńskich. Tworzyły one trzy strategiczne grupy uderzeniowe.

Na liczącym 230 km długości odcinku od Kłajpedy po Gołdap nacierała Grupa Armii „Północ”, w składzie 18. Armii, 16. Armii i 4. Grupy Pancerniej (łącznie 23 dywizje piechoty, 3 pancerne i 3 zmotoryzowane). Wsparcie z powietrza zapewniała 1. Flota Powietrzna, mająca 530 samolotów.

Od Gołdapi do Włodawy, na odcinku liczącym 550 km, nacierała Grupa Armii „Środek”, składająca się z 9. i 4. Armii oraz 2. i 3. Grupy Pancerniej (ogółem 34 dywizje i 1 brygada piechoty, 9 dywizji pancernych 6 zmotoryzowanych i 1 kawalerii). Wsparcie lotnicze zapewniała 2. Flota Powietrzna mająca 1252 samoloty.

Od Włodawy do ujścia Dunaju, na odcinku długości 780 km, nacierała Grupa Armii „Południe”, w ramach której działały niemieckie 6., 11., 17. Armia,

1. Grupa Pancerna i rumuńskie 3. oraz 4. Armia (ogółem 32 niemieckie dywizje i 1 brygada piechoty, 5 dywizji pancernych, 4 zmotoryzowane i 13 dywizji i 9 brygad rumuńskich). Wsparcie lotnicze zapewniała 4. Flota Powietrzna, dysponująca 772 samolotami i lotnictwo rumuńskie mające ok. 500 maszyn.

Z terytorium Norwegii mogło działać 5 niemieckich dywizji i 98 samolotów z 5. Floty Powietrznej.

Po drugiej stronie granicy znajdowało się pięć okręgów wojskowych:

Leningradzki Okręg Wojskowy dysponował 404 470 żołnierzami wyposażonymi w 2986 dział, 3687 moździerz, 1228 dział przeciwlotniczych, 1977 czołgów i 1288 samolotów.

Nadbałtycki Specjalny Okręg Wojskowy liczył 369 702 ludzi z 3546 działami, 2969 moździerzami, 504 działami przeciwlotniczymi, 1646 czołgami i 1200 samolotami.

Zachodni Specjalny Okręg Wojskowy liczył 671 165 ludzi z 6437 działami, 6610 moździerzami, 1138 działami przeciwlotniczymi, 3345 czołgami i 1658 samolotami.

Kijowski Specjalny Okręg Wojskowy liczył 907 046 ludzi dysponujących 7790 działami, 6972 moździerzami, 2221 działami przeciwlotniczymi, 5894 czołgami i 1901 samolotami.

Odeski Okręg Wojskowy stanowiło 164 671 ludzi mających do swej dyspozycji 2810 dział, 3360 moździerz, 429 dział przeciwlotniczych, 1119 czołgów i 962 samoloty.

*Niemieccy saperzy zabezpieczają forsowanie rzeki przez czołgi jednostki pancerniej.*





# DZIAŁANIA GRUPY ARMII „PÓŁNOC”

**D**owódcą Grupy Armii „Północ” był feldmarsz. Wilhelm von Leeb. W jej skład (podana niżej organizacja odzwierciedla stan z 22 VI) wchodziła 16. Armia gen. płk. Ernsta Buscha, 18. Armia gen. płk. Georga von Kuchlera oraz 4. Grupa Pancerna (Gr.Panc.) gen. płk. Ericha Höpnera. Zadaniem 16. Armii (II Korpus – 12., 32. i 121. Dywizja Piechoty (DP), X Korpus – 30. i 126. DP oraz XXVIII Korpus – 122. i 123. DP) a także 4. Gr.Panc. (XXXXI Korpus Pancerny (KPanc.) – 1., 6. Dywizja Pancerna (DPanc.), 36. Dywizja Zmotoryzowana (DZmot.), 269. DP, LVI KPanc. – 8. DPanc., 3. DZmot., 290. DP oraz DZmot. SS „Totenkopf”) było rozbicie wojsk w rejonie Kowna i opanowanie północnego brzegu rzeki Dźwiny. 18. Armia (I Korpus – 1., 11., 21. DP, XXVI Korpus – 61., 217., 291. DP, oraz XXXVIII Korpus – 58. DP) otrzymała zadanie nacierania w kierunku Rygi, aby po rozbiciu jednostek radzieckich skierować się na Psków. Zadaniem 291. DP był marsz wzdłuż wybrzeża Bałtyku oraz zajęcie Archipelagu Moonsundzkiego. Natarcie niemieckie odpierały oddziały 8. i 11. Armii z Frontu Północno-Zachodniego.

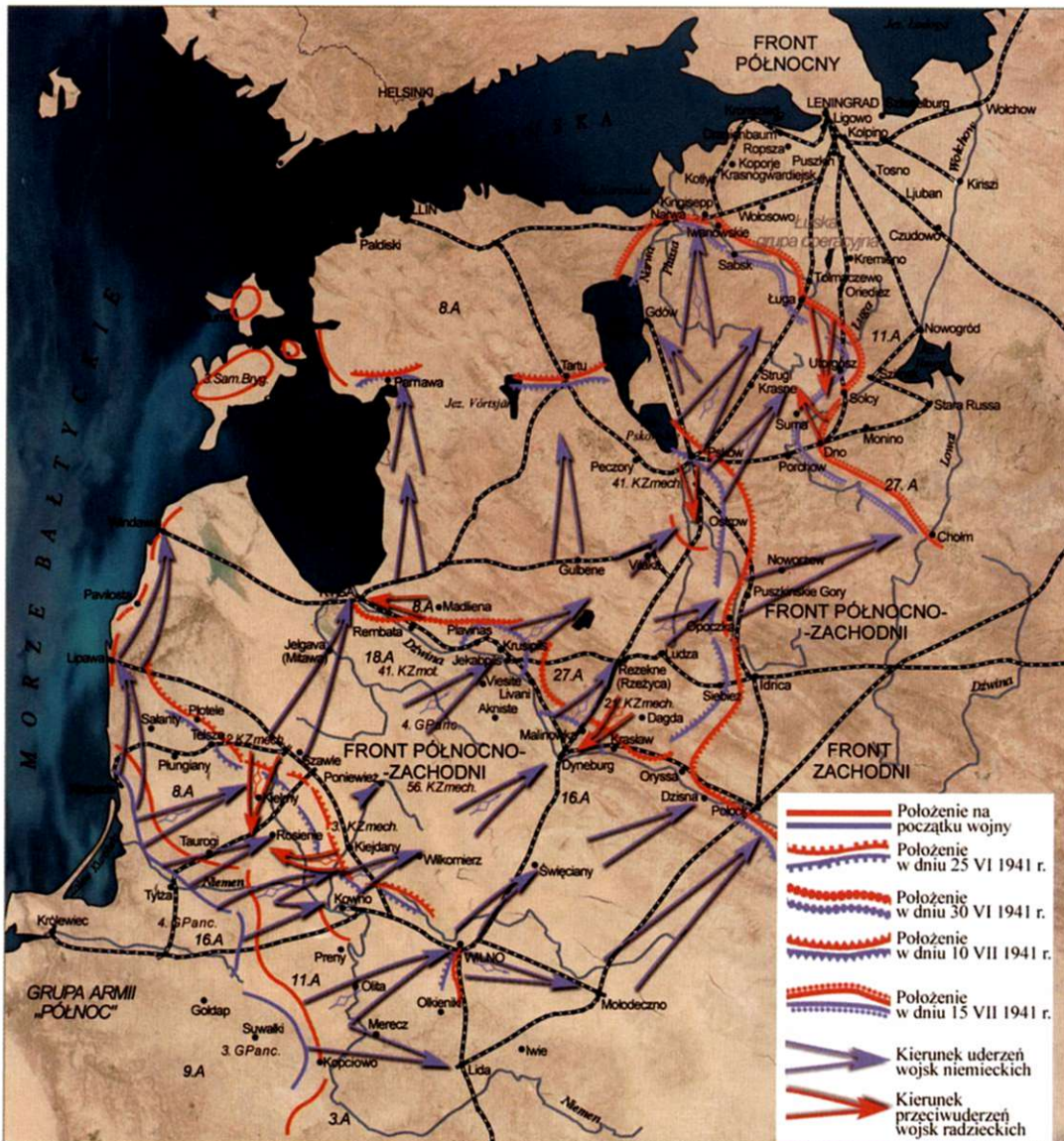


## PIERWSZE WALKI

Natarcie LVI KPanc. rozpoczęte rannem 22 VI 1941 r., przyniosło błyskawiczny skutek w postaci zajęcia mostów na Mituwie, dzięki czemu przez rzekę udało się szybko przerzucić cały korpus, i już w godzinach popołudniowych Niemcy dotarli do rzeki Dubisy, prawe-

*Wiosna 1941 r. – niemieccy dowódcy średniego szczebla zapoznawani są ze szczegółami czekających ich zadań. Rozgrywane są gry sztabowe, trwają intensywne ćwiczenia.*

go dopływu Niemna. XXXXI KPanc. nacierał w kierunku Taurogów, które zdobyto po kilku godzinach, a następnie skierował się na Szawle. Naciera-



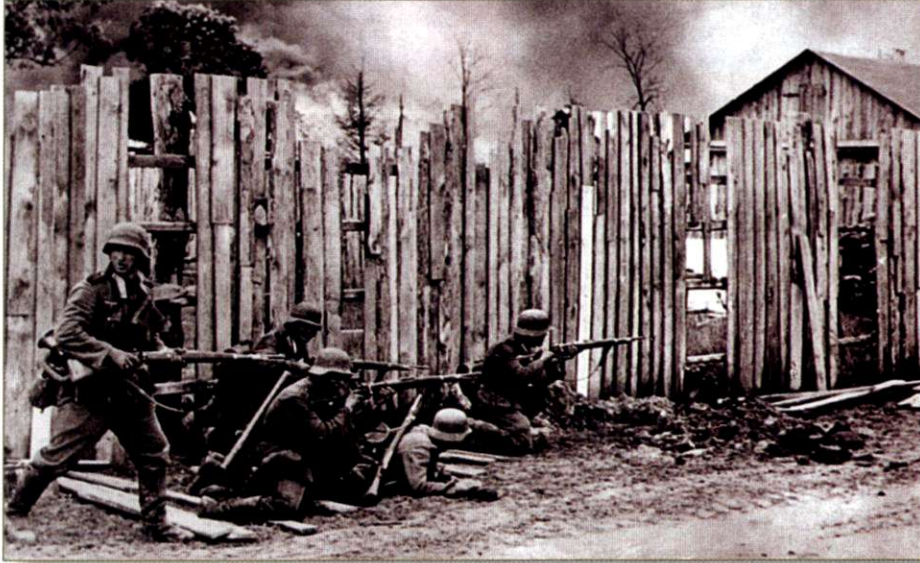
Mapa działań niemieckiej Grupy Armii „Północ” w okresie od 22 VI do końca listopada 1941 r.

jąca wzdłuż wybrzeża 291. DP rozbiła radziecką 67. Dywizję Strzelecką (DS) gen. Diedajewa i wieczorem zdobyła linię kolejową Lipawa–Ryga. Port w Lipawie został w ten sposób odcięty. Rano wojska radzieckie przygotowały kontruderzenie w rejonie Szawli. W natarciu miały wziąć udział 2., 23. i 28. DPanc. oraz 48. i 25. DS. Dowodzący Frontem Północno-Zachodnim gen. Wasilij Kuzniecowa wydał rozkaz rozbięcia XXXI KPanc. Natarcie nie przebiegło jednak zgodnie z rozkazami, ponieważ część 28. DPanc. została zniszczona przez lotnictwo niemieckie, na domiar złego na szykujące się do natarcia jednostki „wpadły”

wycofujące się pododdziały 90. i 125. DS. 23. DPanc. i 2. DPanc. zdołały jednak wyprowadzić natarcie, które skierowało się na pozycje zajmowane przez niemieckie 1. i 6. DPanc. Pomiędzy tymi jednostkami znajdowały się 36. DZmot. i 269. DP. Niemcy zorientowali się, że Rosjanie szykują natarcie i w celu ubezpieczenia lewego skrzydła XXXI KPanc. skierowali w rejon Szawli 8. DPanc. z LVI KPanc. Pozycje szykujących się do kontruderzenia wojsk radzieckich zostały ponownie zbombardowane. Do starcia niemieckiej 6. DPanc. i radzieckiej 2. DPanc. doszło pod Rosieniami. Niemieckie załogi napotkały na placu boju ciężkie czołgi KW-2, uzbrojone w armaty kalibru 152 mm. Wszelki ostrzał prowadzony przez Niemców był dla tych pancernych radzieckich potworów cał-



Jedną z największych przeszkód, jakie ostatecznie spowolniły tempo niemieckiego natarcia, był fatalny stan sieci dróg w ZSRR. W okresie jesiennych deszczów większość mniej ważnych dróg zamieniała się w błotniste, trudne do pokonania szlaki.



Niemieccy żołnierze w trakcie walk. Sekcyjny karabin maszynowy osłania nacierających żołnierzy drużyny.

## DYNEBURG

Ponieważ Niemcy rozerwali front 8. i 11. Armii, obie armie wycofywały się w różnych kierunkach, co uniemożliwiało utworzenie wspólnej linii obrony. Rankiem 26 VI 8. DPanc. osiągnęła rzekę Dźwinę w rejonie Dyneburga. W mieście znajdowały się dwa mosty – kolejowy i drogowy – które były bardzo ważne dla przyszłych operacji LVI KPanc. Niemcom udało się je zdobyć, nie napotykając poważniejszego oporu. Sztab LVI KPanc. natychmiast po uzyskaniu wiadomości o przejściu mostów skierował do Dyneburga dywizję SS „Totenkopf”, która miała wzmocnić obronę miasta. Gen. Kuzniecowa nakazał nowo wprowadzonemu do działań radzieckiemu

kowicie niegroźny. W natarciu wzięły także udział ciężkie czołgi KW-1 uzbrojone w armatę kalibru 76 mm. Podczas walki kilka czołgów zostało uszkodzonych przez ogień niemieckich haubic polowych kalibru 150 mm, a sam atak się załamał. Pomimo niepowodzenia gen. Wasilij Kuzniecowa nakazał wznowienie ataku następnego dnia – sztabowcy Armii Czerwonej za wszelką cenę chcieli zatrzymać wojska niemieckie w strefie nadgranicznej. Sprawną realizację rozkazów wydawanych w sztabie Frontu Północno-Zachodniego utrudniała fatalnie zorganizowana łączność z poszczególnymi armiami. Dowodzący Frontem gen. Kuzniecowa przerzucał jednostki poszczególnych korpusów, a sztaby tych korpusów otrzymywały rozkaz z opóźnieniem sięgającym 24 godzin. Przykładowo, 5. DPanc. została całkowicie rozbita już 22 i 23 VI, a w myśl rozkazów 24 VI miała dokonać forsownego marszu i zaatakować niemiecką 8. DPanc., znajdującą się 100 km od wyznaczonego miejsca natarcia. 24 VI Niemcy zdobyli Szawle oraz Kiejdany. Jednostki II Korpusu z 16. Armii zdobyły Kowno, a XXXXI KPanc. z 3. Gr.Panc. zajęły Wilno. Obrona w pasie 11. Armii została przerwana na całej długości. LVI KPanc. doszedł do szosy Kowno – Dyneburg, praktycznie rozpoławiając radziecką 11. Armię. Gen. Kuzniecowa

wydał rozkaz, w którym nakazywał 8. i 11. Armii oderwanie się od przeciwnika i odwrót.

Jedynym związkiem taktycznym, który pomimo poniesionych strat mógł jeszcze skutecznie przeciwstawić się Niemcom, był 12. Korpus Zmechanizowany (KZmech.) gen. Nikołaja Szestopałowa. Do sztabu korpusu nie dotarł rozkaz gen. Kuzniecowa, w którym nakazywał wycofanie się, wobec czego trwały w nim nadal przygotowania do kolejnego natarcia. Pozycje 1. DPanc. miała zaatakować 28. DPanc., natomiast 36. DZmot. miała stać się celem ataku 23. DPanc. Na szykujący się do walki korpus gen. Szestopałowa „wpadły” wycofujące się jednostki z 10. Korpusu Strzeleckiego gen. Nikołajewa. Niezrażony sytuacją gen. Szestopałow postanowił jednak jak najszybciej zaatakować. Natarcie utknęło i dopiero wieczorem dowódca otrzymał rozkaz wycofania się. W walkach strona radziecka straciła ponad 40 czołgów.



W pierwszych dniach wojny najważniejszymi celami dla Luftwaffe są lotniska. Niemcy niszczą na lądowiskach setki radzieckich samolotów.





*Grupa niemieckich żołnierzy ogląda wcześniej nieznaną broń – radziecką wyrzutnię raketową BM-13 zamontowaną na podwoziu samochodu ZiS 5.*

21. KZmech. (42. i 46. DPanc. oraz 185. DZmot.) gen. Dmitrija Leluszenki skierowanie się w rejon niemieckiego przyczółka i zniszczenie go wszelkimi siłami. Dodatkowo w rejon Dyneburga skierowano 5. Korpus Spadochronowy (był załączkiem nowej 27. Armii, utworzonej z części jednostek 11. Armii). Do odbicia Dyneburga skierowano także jednostki z sąsiedniej 22. Armii. Czołgi 42. DPanc. częściowo zmusiły do wycofania oddziały dywizji SS „Totenkopf”, jednak szybki kontratak 3. DZmot. oraz natarcie z zachodu wykonane siłami 121. DP zmusiło oddziały Armii Czerwonej do odwrotu – co więcej – niedawno atakujące jednostki radzieckie znalazły się w częściowym okrążeniu. Po krótkotrwałej walce radziecki 21. KZmech. został rozбитo, na polu walki pozostało ok. 100 czołgów,

płk Kopcow został ranny. Gen. Kuzniecowa próbował jeszcze ściągnąć w rejon walk 12. Korpus z 22. Armii, lecz został on powstrzymany przez niemieckie II i L Korpus oraz LVI KPanc. i musiał się wycofać. Rankiem 29 VI do Dyneburga przybyła 290. DP, co przesądziło o kolejnej radzieckiej porażce. XXXXI KPanc. rankiem 29 VI siłami 1. DPanc. sforsował Dźwinę w rejonie Jekabpils. Na północy oddziały XXVI Korpusu także zaczęły przeprawać się przez Dźwinę w rejonie Rygi, co oznaczało, że większość 16. i 18. Armii może kontynuować działania ofensywne. Wieczorem 30 VI Rada Wojenna Frontu Północno-Zachodniego podjęła decyzję o wycofaniu się za Dźwinę, nowa linia obrony miała przebiegać wzdłuż rubieży Psków – Ostrow – Noworżew – Porchow.

## OBRONA DŹWINY

1 VII rozkaz gen. Kuzniecowa został odwołany przez gen. Georgija Żukowa z Ludowego Komisariatu Obrony. Dźwiny trzeba było bronić do ostatniego żołnierza. Rozkaz powrotu na dawne pozycje został wydany z pominięciem gen. Kuzniecowa. Sprzeczne rozkazy spowodowały, że jednostki radzieckie, które oderwały się wcześniej od nieprzyjaciela, musiały zawrócić i ponownie zająć pozycje nad Dźwiną. Zamieszanie trwało aż do 4–5 VII, gdy do większości oddziałów radzieckich dotarły właściwe rozkazy. Niemcy w tym czasie sforsowali już Dźwinę i posunęli o 30–40 km za rzekę, walcząc w tym czasie jedynie z jednostkami tyłowymi. Wytworzyła się sytuacja niezwykle niekorzystna dla jednostek Armii Czerwonej. Pod Ostrowem oddziały 21. KZmech. i 27. Armii spotkały się z jednostkami 36. DZmot. z XXXXI KPanc. Od zachodu pozycję ubezpieczała 1. DPanc. Pozycje radzieckie zostały przełamane w walce i Rosjanie ponownie musieli się wycofać. Podobna sytuacja miała miejsce na obszarze działania LVI KPanc. Na północy 18. Armia doszła do linii Porchow–Tartu (Dorpat), XXVI Korpus osiągnął wybrzeże Bałtyku, natomiast XXXVIII Korpus zajął pozycje wokół jeziora Pejpus.

## PSKÓW

Chaos wprowadzony rozkazami gen. Żukowa zdecydowanie utrudnił obronę na linii Ostrow–Psków, prowadzoną przez 24., 22. i 41. Korpus oraz 1. KZmech. 24. Korpus znajdował się w okolicach Ostrowa, 22. Korpus na północny-wschód od Pskowa, natomiast 41. Korpus wzmocnił tzw. Rejony Umocnione (kompleks bunkrów), pskowski i ostrowski. Jak w poprzednich dniach Niemcy odnieśli sukces dzięki szybkości i sprawności działania. Rankiem 4 VII 1. DPanc. wkroczyła do Ostrowa i zdobyła most. Po raz

*Oddziały niemieckie są dosłownie o krok od Leningradu, jednego z największych miast ZSRR. Okrążony Leningrad broni się przez trzy lata, Niemcom nie udaje się wejść do miasta.*





*Radziecka armata pułkowa 76 mm w trakcie zmiany stanowiska ogniowego.*

na lewym przez XXXVIII Korpus, skierował się na Tartu. Ciężkie walki rozgorzały pod Opoczka i Porchowem. XXVIII Kor-

pus zdobył Noworżew, a X Korpus opanował Dno. Wkrótce niemiecka 1. DPanc. znalazła się pod Pskowem i razem z 36. DZmot. zdobyły miasto. Po utracie Pskowa Rosjanie wyznaczili nową linię obrony dla 11. Armii – tym razem obrona miała przebiegać wzdłuż linii Dno–Solcy–Szimsk. Odstąpiono jednak od tego planu i obronę oparto na rzece Łudze, na linii Stara Russa – Narwa. 13 i 14 VII LVI KPanc. dotarł do linii Solcy–Utorgosz, a 16. Armia osiągnęła rubież Chołm – Dno. Niemiecka 1. DPanc. błyskawicznie skierowała się w kierunku Sabska, chcąc zdobyć most na Łudze, jednak zadania tego nie udało się wykonać. 15 VII jednostki XXXXI KPanc. zajęły tereny od Sabska do jeziora Pejpus. Na północy 18. Armia doszła do Talkina nad Zatoką Narewską. Jednostki Grupy Armii „Północ” w ciągu trzech tygodni wkroczyły ponad 600 km w głąb Związku Radzieckiego. Oddziały niemieckie były zmęczone, potrzebowały reorganizacji przed kolejnym celem, jakim było zdobycie Leningradu.

## DALSZE WALKI

Grupa Armii „Północ” feldmarsz. Wilhelma von Leeba w połowie sierpnia ponownie ruszyła do walki. 1. DPanc. skierowała się na Krasnogwardiejsk, który był także celem dla 36. DZmot. i 6. DPanc. XXVIII Korpus, wzmocniony 269. DP oraz dywizją „Polizei”, nacierał w kierunku Ługi. Przeciwno niemieckiemu korpusowi sztab radziecki skierował 20. DZmech., która poniosła w walkach duże straty. Niemiecki I i X Korpus (przeniesiony już do 16. Armii) oraz LVI KPanc. nacierały na Nowogród. X Korpus miał obejść od południa jezioro Ilmen i zająć Starą Russę, od zachodu jezioro obchodził I i L Korpus. Spotkanie niemieckich oddziałów miało nastąpić pod Nowogrodem. Zakładano, że celem sprawnie przeprowadzonej operacji będzie okrążenie radzieckiej 11. Armii i części oddziałów 27. Armii. Na wszystkich kierunkach Niemcy posuwali się bez większych przeszkód. XXXXI KPanc. zdobył linię kolejową łączącą Narwę i Kingisepp, a XXXVIII Korpus skierował się na Narwę. Sytuacja frontowa X Korpusu zaczęła się pogarszać, gdy Rosjanie skierowali do obrony Nowogrodu 34. Armię. Oddziały radzieckie wykonały obejście od południa i zaatakowały pozycje niemieckie. Natychmiast w rejon walk skierowano dywizję SS „Totenkopf” oraz 3. DZmot. Dopiero uderzenie na Starą Russę wszystkich sił LVI KPanc. zażegnało poważną sytuację, jednak odwrót wojsk radzieckich z rejonu walk nastąpił dopiero 20 VII. W trakcie walk pod Starą Russą po raz pierwszy użyto wyrzutni BM-13, czyli słynnych „katiusz”. Nowogród

kolejny Armia Czerwona musiała organizować natarcie na miasto, które oddała praktycznie bez walki. Do natarcia ruszyły czołgi z 3. DPanc. gen. Czerniawskiego. Niemcy w tym czasie mieli już doskonale opanowaną taktykę rozbijania ataków formacji pancernych. Silny, skoncentrowany ogień artylerii doprowadził do utraty prawie wszystkich czołgów radzieckich, pozbawionych wsparcia piechoty ze 111. DS, która przystąpiła do natarcia dopiero po kilku godzinach. Po powstrzymaniu natarcia 3. DPanc. do ataku włączyły się czołgi niemieckie, które wyparły z dotychczasowych pozycji oddziały radzieckie. Rosjanie nie dawali za wygraną i skierowali do walki 28. DPanc., która także została rozbita. Rankiem 7 VII oczom czołgistów z 6. DPanc. ukazały się dopalające się wraki radzieckich czołgów.

41. Korpus gen. Kosobudzkiego otrzymał rozkaz powstrzymania jednostek niemieckich. XXXXI KPanc. wspierany na prawym skrzydle przez 8. DPanc. i 3. DZmot. z LVI KPanc.,

*Typowy widok z początkowego okresu operacji „Barbarossa”. Rozbite radzieckie czołgi – na pierwszym planie widoczny jest zniszczony BT-7, na drugim rozbite T-26.*



został zajęty przez 21. oraz 126. DP. Miasta broniła 21. DS, zajmująca doskonale pozycje obronne. Niemcy postanowili nieco „zmiękczyć” obronę nalotami. Luftwaffe doskonale wywiązała się z zadania, pozycje oddziałów radzieckich po kilku nalotach przestały w praktyce istnieć. Okazało się jednak, że XXVIII Korpus nie był w stanie prowadzić dalej natarcia. Bardzo wysokie były straty w dwóch dywizjach (269. oraz policyjnej). Niemcom udało się jednak zamknąć w okrążeniu pięć dywizji, które stopniowo likwidowano. 25 VII do niewoli dostało się 21 tys. żołnierzy, zdobyto 316 czołgów oraz ponad 600 dział. XXVIII oraz L Korpus miały otwartą drogę na Leningrad. 20 VII XXXXI KPanc. dotarł w rejon szosy prowadzącej do Krasnogwardiejska, odległego od Leningradu zaledwie

30 km. 31 VII do Krasnogwardiejska wkroczyły oddziały niemieckie.

### ATAK NA LENINGRAD

Na początku września niemieckie natarcie straciło impet. Powodem były obfite deszcze, które utrudniały marsz, oraz katastrofalny stan sprzętu pancernego. Z 20 czołgów PzKpfw IV 1. DPanc. jedynie 10 było sprawnych, w 12. DPanc. wprowadzonej do walki pod koniec czerwca, z posiadanych 109 czołgów PzKpfw 38(t) jedynie 42 mogły brać udział w walkach. Wiele czołgów stracono (wspomniana 12. DPanc. utraciła w walkach 47 maszyn), a uzupełnień praktycznie nie było. Rozkaz był jednak wyraźny, nakazywał kontynuowanie natarcia na Leningrad. XXXVIII Korpus z 18. Armii zajął rejon Peterhofu. Walki były

zacięte. Rosjanie zajmowali silne pozycje obronne, mieli w tym rejonie 155 bunkrów. Nacierające oddziały 291. i 58. DP (na kierunku Duderhofu) poniosły duże straty (zwłaszcza 505. pp z 58. DP). 1. DPanc. zajęła Strelnię i wyszła nad Zatokę Narewską. Niemcy znajdowali się ok. 5 km od Leningradu. XXXIX Korpus zdobył Szlisselburg (8 IX) oraz dotarł do jeziora Ładoga. 122. DP w rejonie Iżony przecięła linię kolejową Leningrad–Moskwa. Leningrad znalazł się w okrążeniu. Oddziały radzieckiej 42. Armii były systematycznie spychane do miasta.

W kotle leningradzkim zamknięto 17 dywizji strzeleckich oraz 2 bataliony piechoty morskiej. Znalazły się tam 42., 55. i 8. Armia. Dodatkowo w mieście utknęła w pułapce cała Flota Bałtycka, z okrętami liniowymi „Marat” i „Oktiabrskaja Riewolucja” na czele. Niemcy rozpoczęli ostrzał artyleryjski oraz systematyczne bombardowanie miasta i portu. 21 IX został uszkodzony pancernik „Oktiabrskaja Riewolucja”, a 23 IX łupem Junkersów Ju 87 padł „Marat”, który trafiony bombami osiadł na dnie basenu portowego. Rozpoczęły się długotrwałe walki pozycyjne.



*Jesienią tempo natarcia niemieckiego spadło do kilku kilometrów na dobę. Przyczyną były coraz bardziej rozciągnięte linie komunikacyjne i wszechobecne błoto.*

*Radziecki czołg KW-2 zdobyty przez Niemców pod Rosieniami, gdzie wcześniej ten sam pojazd w pojedynkę zatrzymał natarcie praktycznie całej niemieckiej 6. Dywizji Pancerniej. Załoga opuściła wóz, gdy czołg został unieruchomiony w rozlewisku.*



## T-35

Pierwszy prototyp tego czołgu zbudowano w sierpniu 1932 r., drugi – służący za wzór dla serii – w kwietniu następnego roku. Produkcja seryjna miała miejsce w leningradzkich zakładach nr 183. Do 1939 r. powstało łącznie 61 czołgów tego typu. Ostatnia seria, licząca 6 sztuk, miała pochylone boki kadłuba i wieże z armatami. W trakcie produkcji czołg modernizowano i pogrubiano pancerz. T-35, w zamysłu konstruktorów, miał być ciężkim czołgiem przełamania, wspierającym głównie piechotę, nie zdołano jednak użyć go w planowanej roli. Jedynie w 1941 r., podczas obrony Moskwy, w boju wzięło udział kilka maszyn tego typu. Faktyczna wartość bojowa T-35 była znikoma.

*T-35, czołg z oznakowaniem sprzed 1938 r. Jest to pierwszy pojazd 1. plutonu 3. kompanii 1. batalionu.*



### CIĘKAWY INFORMACJE

- Radzieccy konstruktorzy T-35 byli zainspirowani brytyjskim prototypowym czołgiem ciężkim A1E1 Independent z lat 20.
- Dwa czołgi ostatniej serii w 1939 r. zostały wyposażone w dodatkowe karabiny maszynowe DT 7,62 mm, umieszczone w tylnej ścianie wieży.
- Czołgu T-35 jako ruchomego bunkra użyli Niemcy podczas obrony Berlina w kwietniu 1945 r.

### DANE TECHNICZNE T-28/T-28E

- Masa całkowita: 25 400–28 500 kg / 32 000 kg
- Długość: 7370 mm
- Szerokość: 2870 mm
- Wysokość: 2625 mm
- Silnik: dwunastocylindrowy, gaźnikowy, chłodzony cieczą M-17 lub M-17LO mocy 368 kW (500 KM)
- Prędkość: 40–42 km/h / 35 km/h
- Zasięg na drodze: 180–190 km / 150 km
- Zasięg w terenie: 120–140 km / 100 km
- Załoga: 6
- Uzbrojenie: armata 76,2 mm KT-28 lub L-10, od trzech do pięciu karabinów maszynowych DT 7,62 mm
- Grubość pancerza: 10–30 mm / do 80 mm

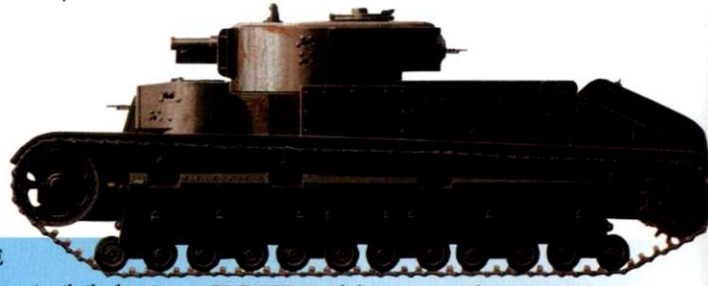


*Czołg średni T-28. Część tych czołgów miała pogrubiony pancerz, nie próbowano niestety wzmocnić uzbrojenia, ponieważ nie przykładano zbyt wielkiej wagi do wykorzystania czołgów średnich.*

## T-28

Prototyp tego trzywieżowego czołgu zbudowały zakłady „Bolszewik” w czerwcu 1932 r. Uzbrojono go w armatę kalibru 45 mm i dwa karabiny maszynowe 7,62 mm. Czołgi seryjne budowane w leningradzkich zakładach LKZ zostały uzbrojone w armatę kalibru 76,2 mm umieszczoną w wieży identycznej jak ta, którą montowano w czołgach T-35. W latach 1933–1940 zbudowano 503 czołgi T-28. W ramach modernizacji w kolejnych egzemplarzach znacznie pogrubiono pancerz, dodając dodatkowe ekrany (126 czołgów noszących oznaczenie T-28E). Na początku lat 30. T-28 był bardzo udaną konstrukcją, pewne walory bojowe zachował nawet w 1941 r., jednak nie zostały one wykorzystane z powodu złego stanu technicznego tych pojazdów. Armia Czerwona 1 VI 1941 r. miała jeszcze 481 sztuk T-28.

*T-28 był pierwszym prawdziwym radzieckim czołgiem średnim, jednak konstrukcja wielowieżowa okazała się ślepy m zaułkiem w rozwoju broni pancernej.*



### CIĘKAWY INFORMACJE

- Silnik M-17 był czołgową wersją silnika lotniczego BMW VI, produkowanego na licencji niemieckiej.
- Wersja kołowo-gąsienicowa otrzymała oznaczenie T-29, ale nie zdecydowano się na jej produkcję seryjną. Próbowano też stosować zawieszanie na drążkach skrętnych.
- Doświadczalnie T-28 uzbrajano w armaty L-11 i L-32 kalibru 76,2 mm i F-30 kalibru 85 mm. Żadnej z nich nie montowano w czołgach seryjnych.

## CZOŁG LEKKI T-26

W maju 1930 r. ZSRR zakupił w angielskiej firmie Vickers czołg lekki, który pod oznaczeniem T-26 od jesieni następnego roku produkowano w leningradzkich zakładach nr 174. Od 1933 r. ten sam czołg w ograniczonej liczbie produkowany był również przez stalingradzkie zakłady STZ. Do 1941 r. zbudowano ok. 12 tys. (9532 do końca 1939 r.) egzemplarzy T-26. Początkowo produkowano je z dwiema wieżami uzbrojonymi w karabiny maszynowe, w latach 1932–1933 budowano czołgi dwuwieżowe z jedną armatą 37 mm i karabinem maszynowym 7,62 mm, natomiast od 1933 r. z linii produkcyjnych zjeżdżały T-26 z jedną wieżą z armatą 45 mm. W 1936 r. wprowadzono spawanie pancerza, a w 1938 r. nowy typ wieży. Głównymi wadami czołgu były słaby silnik i cienki pancerz.

*Model T-26 z końca lat 30.*



### CIĘKAWY INFORMACJE

- W latach 1934–1935 opracowano wersję z armatą 76,2 mm, zbudowano jednak tylko 5 egzemplarzy tego wariantu.
- W 1940 r. na 54 czołgach zastosowano dodatkowe ekrany pancerne o grubości 15, 20, 30 i 40 mm. Masa tych czołgów wzrosła do 12 t.

## ZSRR

### DANE TECHNICZNE

- Masa całkowita: 50 000–52 000 kg dla serii z lat 1934–1937 lub 52 000–55 000 kg dla serii z lat 1938–1939
- Długość: 9720 mm
- Szerokość: 3200 mm
- Wysokość: 3430 mm
- Silnik: dwunastocylindrowy, gaźnikowy, chłodzony cieczą M-17 o mocy 368 kW (500 KM)
- Prędkość: 30 km/h
- Zasięg na drodze: 150 km
- Zasięg w terenie: 100–120 km
- Załoga: 10–11
- Uzbrojenie: armata KT-28 76,2 mm, dwie armaty wz. 1932 45 mm, pięć lub sześć karabinów maszynowych DT 7,62 mm
- Grubość pancerza: 10–30 mm, w późnych egzemplarzach do 50 mm



*Zdobyty przez Niemców T-35.*

## ZSRR

### DANE TECHNICZNE

- Masa całkowita: 9400–10 250 kg
- Długość: 4620 mm
- Szerokość: 2440 mm
- Wysokość: 2330–2410 mm
- Silnik: czterocylindrowy, gaźnikowy, chłodzony powietrzem T-26 o mocy 66,2–69,9 kW (90–95 KM)
- Prędkość: 31 km/h
- Zasięg na drodze: 130–140 km (późniejsze wersje 220–240 km)
- Zasięg w terenie: 70–80 km (późniejsze wersje 130–140 km)
- Załoga: 3
- Uzbrojenie: armata 45 mm wz. 1932, jeden lub dwa karabiny maszynowe DT 7,62 mm
- Grubość pancerza: 6–20 mm

*Jednowieżowy T-26, wersja z 1933 r. z anteną ramową i reflektoraми do walki w nocy.*



## ■ CZOŁG LEKKI BT-7

Był to ostatni z serii czołgów szybkich budowanych w Związku Radzieckim w latach 1932–1940, które przeznaczone były do wsparcia kawalerii. Konstrukcja pierwszego czołgu z tej serii (BT-2) była niemal identyczna z zakupionym w USA kołowo-gąsienicowym czołgiem model 1940 projektu Johna W. Christie. BT-2 (620 sztuk) produkowano w latach 1932–1933. BT-3 to ten sam czołg, tylko w miarach metrycznych, natomiast pojazd BT-4 miał pancierz spawany. Wszystkie wersje w służbie oznaczano jako BT-2. Czołg ten był uzbrojony w armatę 37 mm i karabin maszynowy lub tylko w dwa do trzech karabinów maszynowych. W latach 1933–1934 budowano wersję BT-5 (ogółem 1884 sztuki) uzbrojoną w armatę 45 mm. Od 1935 r. budowano wersję BT-7 z silnikiem M-17T zamiast M-5 (Liberty). W 1940 r. budowano wersję BT-7M (788 sztuk) z silnikiem wysokoprężnym. Czołgi BT-7 były szybkie i – jak na czołgi lekkie – dobrze uzbrojone, miały jednak bardzo cienki pancierz.

*BT-7 w malowaniu wprowadzonym w 1939 r. Czołg ma dodatkowy km z tyłu wieży i km przeciwlotniczy na obrotnicy.*



### ■ CIEKAWY INFORMACJE

- Niezależne zawieszenie kół jezdnych i silnik dużej mocy zapewniały dużą prędkość jazdy. BT-2 na gąsienicach mógł rozpędzić się do 62 km/h, a na kołach do 110 km/h. Ze względów praktycznych prędkość zredukowano do odpowiednio 52 i 72 km/h.

### ■ DANE TECHNICZNE

- Masa całkowita: 3300–3800 kg
- Długość: 3780 mm
- Szerokość: 2330 mm
- Wysokość: 1630 mm
- Silnik: czterocylindrowy, gaźnikowy GAZ-AA o mocy 29,4 kW (40 KM) lub GAZ M-1 o mocy 36,8 kW (50 KM)
- Prędkość: 40–46 km/h (w wodzie do 6 km/h)
- Zasięg na drodze: 220 km
- Załoga: 2
- Uzbrojenie: karabin maszynowy DT 7,62 mm
- Grubość pancierza: 4–9 mm



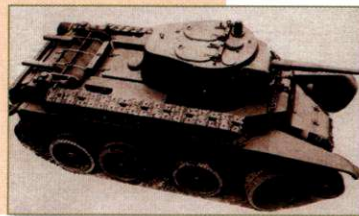
*Mały czołg pływający wyglądał efektownie tylko na manewrach. Na polu walki mógł co najwyżej prowadzić rozpoznanie.*

## ZSRR

### ■ DANE TECHNICZNE BT-7/BT-7M

- Masa całkowita: 13 000–13 800 kg / 14 650 kg
- Długość: 5645–5660 mm / 5660 mm
- Szerokość: 2230 mm / 2290 mm
- Wysokość: 2374–2417 mm / 2447 mm
- Silnik: dwunastocylindrowy, gaźnikowy, chłodzony cieczą M-17T o mocy 294 kW (400 KM) / dwunastocylindrowy, wysokoprężny, chłodzony cieczą W-2 o mocy 368 kW (500 KM)
- Prędkość: 52 km/h na gąsienicach, 72 km/h na kołach / 62 km/h na gąsienicach, 86 km/h na kołach
- Zasięg na drodze: 375/500 km / 630/1250 km
- Zasięg w terenie: 160–520 km
- Załoga: 3
- Uzbrojenie: armata 20k wz. 1934 45 mm, jeden lub dwa karabiny maszynowe DT 7,62 mm / armata 20k wz. 1938 45 mm, dwa lub trzy karabiny maszynowe DT 7,62 mm
- Grubość pancierza: 6–22 mm

*Czołg BT-7 później służył w innych wersjach. Przednie koła do jazdy bez gąsienic były kierowane, co dobrze widać na zdjęciu.*



## ■ CZOŁG PŁYWAJĄCY T-38

## ZSRR

W 1932 r. radziecka misja wojskowa nabyła w Wielkiej Brytanii mały czołg pływający Vickers Carden-Loyd. Według tego wzoru zbudowano własny czołg T-41, a następnie znacznie ulepszony T-37. W latach 1933–1936 w zakładach nr 37 zbudowano 39 czołgów T-37 i 2588 czołgów T-37A. W 1935 r. zmienił się konstrukcję na tyle, że w rezultacie powstał nowy czołg T-38 z niższym i szerszym kadłubem. W latach 1936–1939 zbudowano 1382 takie czołgi. Wersja T-38M1 z 1938 r. miała pogrubiony pancierz. Małe czołgi pływające były słabo opancerzone i uzbrojone. Po rozpoczęciu wojny praktycznie nie nadawały się już do stawianej przed nimi misji prowadzenia rozpoznania.

*Na ilustracji widoczny jest czołg T-37, który – podobnie jak i jego następcą, T-38 – nie zdał egzaminu bojowego w pierwszych miesiącach wojny radziecko-niemieckiej.*



### ■ CIEKAWY INFORMACJE

- Podczas pływania czołg był poruszany śrubą umieszczoną z tyłu kadłuba. Zmiana napędu z gąsienic na śrubę wymagała zatrzymania silnika.
- Po wyjściu z wody czołg był niesterowny z powodu zamknięcia hamulców typu samochodowego.
- W 1935 r. przeprowadzono próby z przewożeniem czołgów T-37 pod samolotem bombowym TB-3, a także ze zrzucaniem ich na powierzchnię wody.

## ■ ŚREDNI SAMOCHÓD PANCERNY BA-10

## ZSRR

### ■ DANE TECHNICZNE

- Masa całkowita: 5100 kg
- Długość: 4650 mm
- Szerokość: 2070 mm
- Wysokość: 2210 mm
- Silnik: czterocylindrowy, gaźnikowy, chłodzony cieczą GAZ M-1 o mocy 36,8 kW (50 KM)
- Prędkość: 53 km/h
- Zasięg na drodze: 260 km
- Zasięg w terenie: 202 km
- Załoga: 4
- Uzbrojenie: armata 45 mm wz. 1938, dwa karabiny maszynowe DT 7,62 mm
- Grubość pancierza: do 10 mm

*Samochód pancerny BA-10 miał ograniczone możliwości jazdy w terenie, ale był uzbrojony jak czołg.*



W Związku Radzieckim samochody pancerne traktowano jako tańszy w produkcji i łatwiejszy w eksploatacji ekwiwalent czołgu. Budowano lekkie pojazdy do zadań rozpoznawczych i średnie jako wozy wsparcia. Do budowy średnich samochodów pancernych wykorzystywano wzmocnione podwozia samochodów ciężarowych i uzbrojenie czołgów lekkich. W 1932 r. powstał samochód BA-1 z armatą 37 mm. Jego wersją rozwojową był samochód BA-3 z armatą 45 mm w wieży czołgu T-26. Kolejne typy nosiły oznaczenia BA-6 i BA-9. Ostatni z serii – BA-10 – powstał w 1938 r. Był budowany w znacznych ilościach, do końca 1941 r. powstało 3291 sztuk BA-10 i BA-10M. Wszystkie wymienione pojazdy były trzyosiowe z napędem tylko na dwa tylne mosty.

*BA-10 był konstrukcją pozbawioną jakichkolwiek cech nowatorskich, jednak z powodzeniem spełniał rolę, do jakiej go przeznaczono. Dzięki solidnej budowie doskonale nadawał się do trudnej służby w Armii Czerwonej.*



### ■ CIEKAWY INFORMACJE

- Zbudowano 90 samochodów BA-1, 168 BA-3 i 386 BA-6.
- Część radzieckich samochodów pancernych wyposażano w specjalne koła umożliwiające jazdę po torach kolejowych. Pojazdy takie oznaczano indeksem ŻD.
- Turcja zakupiła w 1935 r. 60 samochodów BA-3. Hiszpania zakupiła ok. 100 sztuk BA-3 i BA-6 oraz uruchomiła ich produkcję. Średnie samochody pancerne tych typów zakupiły też Chiny i Afganistan.

# ■ KALENDARIUM

NAJWAŻNIEJSZE WYDARZENIA LISTOPADA 1940

## 5 XI: prezydentem Stanów Zjednoczonych po raz trzeci zostaje Franklin Delano Roosevelt

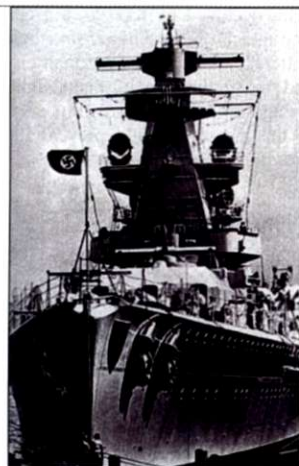
Rankiem 5 XI 1940 r. staje się jasne, że po raz trzeci wybory prezydenckie wygrał Franklin Delano Roosevelt. Tym samym dotychczasowy prezydent USA jest pierwszym, który będzie sprawował urząd przez trzy kadencje. Łącznie otrzymał 427 głosów elektorских, podczas gdy jego republikański przeciwnik, Wendell Willkie, jedynie 87. Oznacza to, że Roosevelt dysponuje bardzo silnym poparciem, które pozwala mu podjąć pewne niepopularne, aczkolwiek konieczne dla obronności kraju decyzje. Jest to jednocześnie wskazówka dla prezydenta, że jego dotychczasowa polityka łagodnego popierania Wielkiej Brytanii znalazła zrozumienie wśród wyborców. Z analizy oddanych głosów wynika, że za Rooseveltem opowiedzieli się głównie mieszkańcy terenów miejskich i wysoko uprzemysłowionych, podczas gdy ludność zamieszkująca obszary rolnicze głosowała na jego przeciwnika.



Nowojorski Times Square – tłum mieszkańców miasta zebrał się w oczekiwaniu na ogłoszenie rezultatów wyborów prezydenckich. Większość mieszkańców miast i terenów uprzemysłowionych poparła dotychczasowego prezydenta Franklina Delano Roosevelta.

## 5 XI: niemiecki ciężki krążownik „Admiral Scheer” zatapia brytyjski krążownik pomocniczy „Jervis Bay”

Niemiecki okręt otrzymał rozkaz niszczenia sojuszniczej żeglugi na Atlantyku. W trakcie rejsu rajder przebył 46 tys. mil morskich, zatopił wtedy 17 statków, o łącznej wyporności ponad 113 tys. BRT. Jedną z ofiar niemieckiego okrętu był brytyjski krążownik pomocniczy „Jervis Bay”, uzbrojony statek handlowy, strzegący konwoju HX-84. W skład konwoju wchodziło 37 statków, bezbronnych wobec niemieckiej jednostki. „Jervis Bay” natychmiast po dostrzeżeniu niebezpieczeństwa starał się skrócić dystans do napastnika. Osiem armat kalibru 152 mm, w jakie uzbrojony był krążownik pomocniczy, nie było jednak w stanie zagrozić potężnemu okrętowi niemieckiemu. Główna artyleria krążownika „Admiral Scheer” zajęła się ostrzałem bohaterskiego okrętu brytyjskiego, podczas gdy lufy artylerii pomocniczej skierowano na uciekające i rozpraszające się statki konwoju. Po 22 minutach „Jervis Bay” zamienił się w płonący wrak, ogień niemieckich armat 150 mm uszkodził też dwa statki handlowe. Rajder zdołał potem doścignąć i zatopić pięć statków z rozbitego konwoju.



Ciężki krążownik „Admiral Scheer”, widok od strony dziobu. Niemiecki okręt kilkakrotnie wziął udział w rejsach, których celem było niszczenie żeglugi handlowej aliantów na Atlantyku.

## 14/15 XI: niemiecki nalot na Coventry

Coventry było ważnym elementem brytyjskiego łańcucha zakładów przemysłowych, pracujących na rzecz obronności kraju. W samym mieście i w jego pobliżu znajdowały się fabryki produkujące amunicję oraz silniki samolotowe i czołgowe. Nocny nalot praktycznie zniszczył centrum miasta, zabijając 568 mieszkańców i poważnie raniąc 863. Jeden z ocalałych powiedział, że „to już koniec Coventry”. Bardzo poważnie ucierpiała miejska katedra, z której pozostała jedynie wypalona skorupa. W nalocie wzięło udział 449 niemieckich bombowców, naprowadzonych na cel przez wyspecjalizowane w tym zadaniu samoloty z dywizjonu KG100. Na samym początku nalotu, o godz. 19:20, Niemcy zrzucili bomby zapalające, a wywołane pożary naprowadziły na cel pozostałe maszyny. Zniszczonych zostało 60 tys. z 75 tys. budynków w mieście, w tym 111 fabryk, 600 sklepów, 28 hoteli i 121 biur. Całkowicie zniszczono także linie kolejowe biegnące przez miasto.

# LISTOPAD 1940

- 2: włoskie lotnictwo bombarduje Saloniki, zabijając ok. 200 cywilów
- 3: grecki II Korpus odpiera atak części oddziałów włoskiej 11. Armii, włoska 3. Dywizja Alpejska znajduje się w okrążeniu. Włoska ofensywa na Grecję załamuje się
- 3: do Grecji trafia dywizjon bombowy RAF, który ma pomóc w walce z Włochami
- 3: niemiecki U-Boot U-99 zatapia dwa brytyjskie krążowniki pomocnicze – „Laurentic” i „Patroclus”
- 4–8: siły greckie wkraczają do Albanii
- 5: Roosevelt po raz trzeci wygrywa wybory prezydenckie w Stanach Zjednoczonych
- 5: brytyjski krążownik pomocniczy „Jervis Bay” zostaje zatopiony w nierównym boju z niemieckim ciężkim krążownikiem „Admiral Scheer”
- 6: w Wielkiej Brytanii ląduje niemiecki bombowiec, którego załoga, kierowana fałszywym radiowym sygnałem naprowadzającym maszynę na lotnisko, była przekonana, że znajduje się nad Francją
- 6: nieudany brytyjski atak na Gallabat w Afryce Wschodniej
- 7: w Gabonie, w pobliżu Libreville, lądują siły Wolnych Francuzów, dowodzone przez gen. Philippe’a Leclerca
- 8: brytyjskie bombowce przeprowadzają nalot na Monachium – wskutek bombardowania opóźnione zostaje tradycyjne przemówienie Hitlera, wygłoszone z okazji próby zamachu stanu z 1923 r.
- 8: wskutek wybuchu miny tonie statek „City of Rayville” – jest to pierwsza jednostka amerykańska stracona w czasie II wojny światowej
- 9: w Londynie umiera na raka żołądka były premier Wielkiej Brytanii, Neville Chamberlain
- 9: Niemcy rozpoczynają deportacje ok. 180 tys. Francuzów, mieszkających dotychczas w Alzacji i Lotaryngii, które przyłączono do Rzeszy
- 10: zmiana na stanowisku głównodowodzącego sił włoskich na froncie w Albanii. Dotychczasowego dowódcę, gen. Praskę, zastępuje gen. Soddu
- 11: pierwsza masowa egzekucja w obozie koncentracyjnym Dachau. Rozstrzelanych zostaje 55 przedstawicieli polskiej inteligencji
- 11: włoskie lotnictwo przeprowadza nalot na statki stojące w ujściu Tamizy. Brytyjczycy zestrzelili 6 spośród 50 samolotów biorących udział w akcji
- 11/12: operacja „Judgement” – nocny atak samolotów torpedowych Fairey Swordfish na włoską bazę marynarki wojennej w Tarenicie



Król Wielkiej Brytanii Jerzy VI (w środku) ogląda zniszczoną katedrę w zbombardowanym Coventry.

- 12: w czasie spotkania Hitlera i Molotowa w Berlinie przywódca III Rzeszy unika odpowiedzi na pytanie, jak widzi rolę ZSRR w przyszłej Europie
- 12: Hitler wydaje Dyrektywę nr 18, w której nakazuje polityczne wciągnięcie Hiszpanii do wojny i „zagłodzenie” Wielkiej Brytanii
- 13: Hitler nakazuje marsz. Rzeszy Hermannowi Göringowi przygotowanie dowodzonej przez niego Luftwaffe do działań w ZSRR na maj przyszłego roku
- 13: administracja holenderskich Indii Wschodnich zgadza się dostarczać Japonii blisko 2 mln t ropy naftowej rocznie
- 14: początek greckiej ofensywy, której celem jest zniszczenie sił włoskich w Albanii
- 14: w opactwie westminsterskim ma miejsce pogrzeb Neville'a Chamberlaina
- 14/15: bardzo silny nalot niemiecki na Coventry, centrum miasta zostaje niemal całkowicie zniszczone
- 15: warszawskie getto, w którym zgromadzono ok. 400 tys. Żydów, zostaje całkowicie otoczone murem
- 16: z Aleksandrii do Pireusów przetransportowano ok. 3,5 tys. żołnierzy brytyjskich
- 17: marynarka brytyjska bombarduje Mogadysz w Somalii
- 17: marsz. Hugh Dowding zostaje zdjęty ze stanowiska
- 18: Mussolini twierdzi, że jego atak na Grecję został spowodowany przekazaniem przez ten kraj Wielkiej Brytanii ważnych baz morskich i lotniczych
- 19: w Warszawie odbywa się pierwsza publiczna egzekucja Polaka, który przerzucał do getta chleb przez mur
- 19: rząd szwajcarski delegalizuje nazistowski Szwajcarski Ruch Narodowy
- 19: brytyjski samolot Short Sunderland po raz pierwszy wykorzystuje radar w trakcie ochrony konwoju. Załoga samolotu dzięki urządzeniu wykrywa niemiecki okręt podwodny szykujący się do ataku na statki
- 19/20: niemieckie bombowce przez dziewięć godzin bombardują Birmingham
- 20: do paktu trzech przystępują Węgry
- 21: rząd australijski przedstawia plan nowego budżetu, w którym znacznie zwiększone zostają środki przeznaczone na obronę
- 21: brytyjskie samoloty atakują włoskie bazy w Bengazi, Beninie i Berce
- 22: brytyjskie bombowce przeprowadzają nalot na Bari
- 22: siły greckie zajmują Korczę
- 23: do paktu trzech przystępuje Rumunia
- 24: do paktu trzech przystępuje Słowacja
- 25: Bułgaria, naciskana przez ZSRR, odmawia przystąpienia do paktu trzech
- 25: pierwsza udana próba trałowania nowej niemieckiej miny akustycznej
- 25: dziewięć lot prototypu samolotu De Havilland Mosquito
- 26: Kongo Belgijskie wypowiada wojnę Włochom
- 26: samoloty brytyjskiego lotnictwa morskiego atakują Trypolis
- 27: w Bukareszcie nazistowska grupa Żelazna Gwardia morduje 64 więźniów, sympatyków wygnanego króla, w tym byłego premiera Jorga
- 27: włoskie okręty atakują brytyjskie jednostki strzegące konwoju płynącego z Gibraltaru do Aleksandrii. W trakcie bitwy u przylądka Sportivo zostaje uszkodzony brytyjski krążownik HMS „Berwick”
- 28: berlińska premiera filmu „Der ewige Jude”, propagandowego obrazu antyżydowskiego
- 28: rząd rumuński wprowadza stan wyjątkowy
- 28/29: ciężki nalot na Liverpool
- 29: niemiecki sztab główny kończy prace nad planem operacji „Barbarossa”
- 29: zamieszki w Bukareszcie, Rumunia na skraju wojny domowej



*Plonące doki londyńskiego East Endu, zbombardowane w trakcie jednego z niemieckich nalotów na stolicę Wielkiej Brytanii.*

obu marszałków wiązano ze sporem, jaki toczyli z dowódcą 12. Grupy wicemarsz. Traffordem Leighem-Mallorym, który zamierzał w inny sposób prowadzić obronę brytyjskiego nieba. Plotki o odsunięciu obu marszałków krążyły już od jakiegoś czasu, jako główny powód podawano upór Dowdinga i przemęczenie Parka, jednak sposób, w jaki wręczono im wymówienia, rozwścieczył pilotów RAF-u.

*Marsz. Hugh Dowding, architekt brytyjskiego zwycięstwa w bitwie o Wielką Brytanię.*



*Podpis pod węgierskim akcesem do paktu trzech złożył minister spraw zagranicznych Węgier, hr. István Csáky. Przystąpienie Węgier do paktu było jedynie formalnym potwierdzeniem istniejącego stanu rzeczy.*

## 17 XI: rząd brytyjski odsuwa brytyjskiego zwycięstwa w bitwie o Wielką Brytanię

Tego dnia z zajmowanych stanowisk usunięto dwóch ludzi, którzy walnie przyczynili się do przetrwania Wielkiej Brytanii. Szef lotnictwa myśliwskiego, marsz. Hugh Dowding, i dowódca 11. Grupy, wicemarsz. Keith Park, otrzymali listy, w których powiadamiano ich, że zostają pozbawieni stanowisk, a Dowództwo Sił Powietrznych „nie ma dla nich w tej chwili innych propozycji”. Odsunięciu



## 20 XI: Węgry przystępują do paktu trzech

Węgry przyłączyły się do paktu trzech, odpowiedni akt prawny podpisał minister spraw zagranicznych, István Csáky, w wiedeńskim pałacu Belvedere. Jest to, w praktyce, jedynie potwierdzenie polityki państwa węgierskiego, które od końca sierpnia stało się bliskim sojusznikiem III Rzeszy. 30 VIII w wyniku tzw. arbitrażu wiedeńskiego Węgry otrzymały część terytoriów Rumunii. Pakt trzech, który początkowo miał być skierowany przeciwko Wielkiej Brytanii i USA, po odmowie przystąpienia do niego ZSRR zmienił swój charakter i stał się sojuszem skierowanym przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Ze względu na położenie geograficzne propozycję przystąpienia do paktu przedstawiono także Rumunii i Słowacji. Po przystąpieniu tych państw do układu ich terytoria stały się bazami wypadowymi dla oddziałów niemieckich szykujących się do operacji „Barbarossa”.

## 29 XI: Bukareszt ogarnięty zamieszkami, Rumunia na skraju wojny domowej

Dwa dni wcześniej faszystowska Żelazna Gwardia wymordowała 64 więźniów politycznych, sympatyków wygnanego króla. Wywołało to zamieszki w całej Rumunii, najbardziej intensywne walki trwały na ulicach Bukaresztu, gdzie starły się oddziały wojska i Gwardii, były się także rywalizujące ze sobą bojówki samej Żelaznej Gwardii. Młody król Michał I opuścił stolicę, krążyły plotki, że uciekł do Jugosławii. Wśród ofiar mordu znaleźli się były premier Jorga i minister finansów Madgearu.



*Conducator Rumunii, gen. Ion Antonescu, rządził w kraju dzięki poparciu Żelaznej Gwardii. Zwolennik sojuszu z III Rzeszą, doprowadził do faktycznego ograniczenia roli króla, wciągnął Rumunię w wojnę z ZSRR.*

*Znaczek pocztowy rumuńskiej z 1940 r. z portretem przywódcy Żelaznej Gwardii, Corneliu Zelea Codreanu.*

